

Spotkanie
H. Jabłońskiego
z działaczami ZHP

WARSZAWA (PAP) — Przewodniczący Rady Państwa, przewodniczący Rady Głównej Przyjaciół Harcerstwa Henryk Jabłoński przyjął 9 bm. w Belwedrze, z okazji 35-lecia działalności harcerstwa w Polsce Ludowej, grupę zasłużonych działaczy tej organizacji.

Działalność Związku Harcerstwa Polskiego w Polsce Ludowej, jego drogi rozwoju, dorobek i osiągnięcia omówił naczelnik ZHP — Jerzy Wojciechowski.

Podkreślano potrzebę ciągłej troski o właściwe spożytkowanie całego bogatego dorobku harcerstwa i siły jego tradycji.

Na zakończenie spotkania głos zabrał Henryk Jabłoński.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się

DZIŚ 8 STRON

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 8 (8984) Białystok — Łomża — Suwałki, czwartek, 10 stycznia 1980 r. Nakład: 138.906 A Cena 1 zł

Z udziałem sekretarza KC PZPR — JÓZEFA PIŃKOWSKIEGO — obradowała w Białymstoku Wojewódzka Konferencja Partyjna

Twórczy wysiłek ludzi pracy — podstawą naszych dokonań

Tow. Władysław Juskiewicz — I sekretarzem KW PZPR

Z udziałem 254 delegatów reprezentujących 45-tysięczną wojewódzką organizację partyjną obradowała wczoraj XVII Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Białymstoku. Otwierając obrady I sekretarz KW — WŁADYSŁAW JUSKIEWICZ powiedział: „U progu 1980 roku — ostatniego roku obecnej pięcioletki, na miesiąc przed VIII Zjazdem partii, zebrał się na Wojewódzkiej Konferencji, aby z poczuciem głębokiej partyjnej odpowiedzialności ocenić przebieg drogi, określić program działania na przyszłość, a zwłaszcza na najbliższe dwa lata i wybrać delegatów na VIII Zjazd oraz wojewódzkie władze partyjne. Nasza Konferencja jest momentem szczególnie dogodnym, aby ocenić kompleksowo realizację na Białostocczyźnie uchwał VII Zjazdu, a więc lata 1976—1979. Dzięki zaangażowaniu, ofiarnej i wyteżonej pracy naszego społeczeństwa, pod kierownictwem wojewódzkiej organizacji partyjnej, mamy prawo zaliczyć ten okres — mimo wielu kłopotów i trudności — do najbardziej owocnych w dokonania w całej powojennej historii budownictwa socjalistycznego na Białostocczyźnie”.

I sekretarz KW serdecznie powitał przybyłych na Konferencję delegatów i zaproszonych gości, a wśród nich sekretarza KC PZPR — Józefa Pińkowskiego, ministrów Jana Kamińskiego i Tadeusza Bejma, wiceprzewodniczącego Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej — Stanisława Pawlaka, zastępcę kierownika Wydziału Kadr KC PZPR — Stanisława Marszałka, przedstawiciela Wydziału Organizacyjnego KC PZPR — Jacka Grabowskiego, prezesa WK ZSL — Jerzego Grzybek, przewodniczącego WK SD — Zdzisława Fikorskiego i wojewodę białostockiego — Zygmunta Spryche, członków centralnych władz partyjnych — Lucję Demianiuk i Wierę Bielicką oraz delegatów na VIII Zjazd — Grażynę Kosowską, wybraną wcześniej na Konferencję zakładowej w „Fastach”.

Dla sprawnego kierowania obradami Konferencja powołała Prezydium oraz komisje: Mandatową, Wnioskową, Wyborczą i Skrutacyjną. Przewodniczyli im tow. tow. Wojciech Piesiak, Stanisław Topór, Józef Piechowski i Józef Kosiński.

Obradom Konferencji przewodniczyli kolejno tow. tow. Romuald Zukowski, Jan Wojciuk, Lucja Demianiuk i Jan Socha.

Do Prezydium Konferencji wpłynęło wiele telegramów i depesz z gorącymi pozdrowieniami i życzeniami owocnych obrad, a wśród nich od Ko-

mitetu Centralnego Komunistycznej Partii Litwy i Komitetu Obwodowego Komunistycznej Partii Białorusi w

Grodnie oraz bratnich stronnictw politycznych, Wojewódzkiego Komitetu ZSL i SD w Białymstoku.



Prezydium XVII Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w Białymstoku.

W imieniu Egzekutywy KW referat wygłosił I sekretarz KW — Władysław Juskiewicz. Oceniając minione czterdzieści lat, bardzo owocne w dokonania społeczno-gospodarcze, społeczno-bytowe i kulturalne, I sekretarz KW podkreślił, że województwo dysponuje jeszcze wieloma rezerwami, tkwiącymi zarówno w sferze produkcji jak i świadomości ludzi. Ich ujawnienie i wykorzystanie, w czym duże obowiązki spoczywają na instancjach i organizacjach partyjnych, pozwoli w pełni zrealizować zadania, jakie wytyczył VIII Zjazd oraz zdynamizować rozwój białostockiego regionu. (Przemówienie tow. W. Juskiewicza zamieszczamy na str. 3).

Następnie rozwinęła się żywa, twórcza dyskusja. Zabrał w niej głos towarzysze dzielili się swoimi doświadczeniami w pracy partyjnej i społecznej, a jednocześnie wskazywali na wiele ujemnych

zjawisk, które opóźniają postęp i rozwój, utrudniają ludziom życie, wywołują społeczny niepokój. W dyskusji podkreślano, że o powodzeniu w latach osiemdziesiątych zdecydować będą czynniki, jak wyższa jakość pracy, efektywność gospodarowania, lepsze wykorzystanie potencjału produkcyjnego. (Omówienia głosów w dyskusji zamieszczamy na str. 4—5).

Dyskusję podsumował sekretarz KC PZPR — Józef Pińkowski. (Wystąpienie tow. Pińkowskiego zamieszczamy oddzielnie).

Konferencja dokonała wyboru nowych władz partyjnych — członków i zastępców wojewódzkiego Komitetu Wojewódzkiego PZPR i Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej PZPR.

Na pierwszym plenarnym posiedzeniu Komitet Wojewódzki wybrał Egzekutywę i Sekretariat KW PZPR. I sekretarzem KW ponownie został tow. Władysław Juskiewicz.

Na stanowisko przewodniczącego WKR wybrano tow. Romualda Zukowskiego. Wybrano również Wojewódzką Komisję Kontroli Partyjnej, której przewodniczącym został ponownie tow. Mikołaj Kiriłuk.

Konferencja dokonała również wyboru 25 delegatów na VIII Zjazd PZPR. Sa wśród nich tow. Jan Kamiński, Tadeusz Bejma i Władysław Juskiewicz.

W imieniu nowo wybranych wojewódzkich władz partyjnych i delegatów na VIII Zjazd PZPR serdecznie podziękowania delegatowi złożył I sekretarz KW — Władysław Juskiewicz. Wyraził on przekonanie, że podobnie jak dotychczas, ludzie pracy Białostocczyzny rzetelnie, zaangażowanym wysiłkiem wspierając inicjatywy i działania podejmowane przez instancje i organizacje partyjne, zmierzające do dalszego wszechstronnego i dynamicznego rozwoju społeczno-gospodarczego i kulturalnego Ziemi Białostockiej.

Odsławił Miedzynarodówki XVII Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej zakończyła swoje obrady.

Min. E. Wojtaszek złożył wizję w ZSRR

WARSZAWA (PAP) — W połowie stycznia 1980 r. na zaproszenie rządu radzieckiego członek KC PZPR, minister Spraw Zagranicznych PRL EMIL WOJTASZEK złożył wizytę w Związku Radzieckim.

Premier Piotr Jaroszewicz przyjął Hassana Ali

WARSZAWA (PAP) — Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz, w obecności wicepremiera Mieczysława Jagielskiego, przyjął przebywającego w Polsce członka Kierownictwa Krajowego Partii BAAS, członka Rady Dowództwa Rewolucji, ministra Handlu Republiki Iraku — Hassana Ali.

Dokonując oceny kampanii sprawozdawczo-wyborczej przeprowadzonej we wszystkich ogniskach wojewódzkiej organizacji partyjnej, zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR w Chełmie — HENRYK ŚWIDERSKI podkreślił, że Wytyczne na VIII Zjazd PZPR spotkały się z powszechną aprobatą. W dyskusji nad Wytycznymi w woj. chełmińskim zgłoszono łącznie ponad 400 wniosków i postulatów zmierzających do umiędzynarodowienia i trudności, a przede wszystkim do pełniejszego wykorzystania istniejących rezerw.

Posiedzenie Prezydium WRN w Suwałkach

W Suwałkach, pod przewodnictwem przewodniczącego WRN — Zbigniewa Białeckiego obradowało Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej. Przedmiotem obrad był projekt planu społeczno-gospodarczego rozwoju i budżetu województwa na rok 1980, który przedstawił wojewoda — Eugeniusz Ziotorzyński. Na posiedzeniu zapoznano się również z informacją o działalności Wojewódzkiej Komisji Kontroli Społecznej za 1979 rok.

Postanowiono zwołać na dzień 24 bm. sesję zwyczajną WRN.

Wojewódzka Konferencja PZPR w Chełmie

CHEŁM (PAP) — Blisko 20-tysięczną rzeszę członków i kandydatów chełmińskiej organizacji partyjnej reprezentowało na Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR 198 delegatów.

W obradach udział wzięli członkowie centralnych władz i centralnego aktywu partyjnego: kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR Wacław Piątkowski i zastępca kierownika Wydziału Kadr KC PZPR Mieczysław Szymański.

Dokonując oceny kampanii sprawozdawczo-wyborczej przeprowadzonej we wszystkich ogniskach wojewódzkiej organizacji partyjnej, zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR w Chełmie — HENRYK ŚWIDERSKI podkreślił, że Wytyczne na VIII Zjazd PZPR spotkały się z powszechną aprobatą. W dyskusji nad Wytycznymi w woj. chełmińskim zgłoszono łącznie ponad 400 wniosków i postulatów zmierzających do umiędzynarodowienia i trudności, a przede wszystkim do pełniejszego wykorzystania istniejących rezerw.

W dyskusji, w której dominowały zagadnienia społeczno-gospodarczego rozwoju województwa oraz dalszej poprawy warunków życia

mieszkańców regionu, szczególną uwagę zwrócono na problemy optymalnego wykorzystania istniejących rezerw chełmińskiego regionu.

Na zakończenie dyskusji głos zabrał Wacław Piątkowski.

Konferencja wybrała 11 delegatów na VIII Zjazd PZPR, a wśród nich Wacława Piątkowskiego i Henryka Świdarskiego.

Na Konferencji wybrano również Komitet Wojewódzki i Wojewódzką Komisję Rewizyjną.

Podczas pierwszego plenarnego posiedzenia nowo wybranego Komitetu Wojewódzkiego wyłoniono Egzekutywę KW PZPR w Chełmie. Funkcję I sekretarza powierzono ponownie Henrykowi Świdarskiemu.

Złe prognozy gospodarcze dla krajów uprzemysłowionych

BONN (PAP) — Monachijski Instytut Miedzynarodowych Badań Gospodarczych przewiduje, że w najbliższych latach zachodnich krajów uprzemysłowionych dojdzie do br. do znacznego osłabienia koniunktury ekonomicznej. Wywrze to hamujący wpływ również na handel miedzynarodowy. Zdaniem IFO, wolumen światowych obrotów handlowych wzrośnie w 1980 r. najwyżej o 4 proc.

Srednia stopa wzrostu gospodarczego, która w 16 najwyżej uprzemysłowionych krajach zachodnich wyniosła w ub. r. 3 proc., zmniejszy się w

tym roku o połowę. IFO sądzi, że kraje Wspólnego Rynku wykazą się w br. nie wyższą stopą wzrostu niż 2 proc.

Podobnie jak w latach 1974—75, należy się liczyć ze znacznymi różnicami w sytuacji gospodarczej poszczególnych państw. Podczas gdy według optymistycznych ocen USA wykazą zerowy wzrost gospodarczy (jeśli nawet nie ujemny — minus 2 proc.), to Japonia prawdopodobnie uzyska około 4-procentowy wzrost produktu narodowego brutto. Nie da się uniknąć recesji w W. Brytanii i Danii. Relatywnie wysokie stopy wzrostu osiągną inne państwa skandynawskie i Austria.

Egzekutywa KW PZPR w Białymstoku

WŁADYSŁAW JUSKIEWICZ — I sekretarz KW
JÓZEF PIECHOWSKI — sekretarz KW
HALINA PIOTROWSKA-OLCZAK — sekretarz KW
STANISŁAW TOPÓR — sekretarz KW
STANISŁAW ZIELIŃSKI — sekretarz KW
MIKOŁAJ KIRYLUK — członek Sekretariatu KW
EDWARD CHOROSZEWSKI — członek Sekretariatu KW
MIKOŁAJ HAPUNIK
RYSZARD KOWALSKI
GRAŻYNA KOSOWSKA
EDWARD KRYŃSKI
WŁADYSŁAW ŁADNY
STANISŁAW PULNAR
SYLWESTER ROGALEWSKI
LEOPOLD RYBAKIEWICZ
JAN SOCHA
JÓZEF TRUSIEWICZ
JAN WOJCIUK
ROMUALD ZUKOWSKI

Delegaci na VIII Zjazd PZPR

JAN KAMIŃSKI — minister, prezes Centralnego Związku Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska”.
TADEUSZ BEJMA — minister, wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli.
WŁADYSŁAW JUSKIEWICZ — I sekretarz KW PZPR.
PIOTR BABULEWICZ — stolarz, brygadista Białosko-Podlaskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego.
STANISŁAW BEDNARZ — ślusarz Hajnowskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Drzewnego w Hajnowce.
STANISŁAW BOCCZO — mistrz magazynu opakowań Okręgowego Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego w Białymstoku.
KRYSZYNA BOGUSZEWSKA — rolniczka ze wsi Wiercień, gm. Śmiatycze.
WIERA BURAK — brygadzistka w Państwowym Gospodarstwie Rolno-Ogrodnictwie Ignatki.
LEON CHARYTONIUK — przewodniczący RSP Pawły, gm. Zabłudów.
EDWARD CHOROSZEWSKI — rolnik ze wsi Ostrówek, gm. Suchowola.
ZYGMUNT CHUDECKI — rolnik ze wsi Zwierzyniec Mały, gm. Dąbrowa.
EWA LAMPARSKA — monter Białostockich Zakładów Podzespołów Telewizyjnych „Unitra-Biazeł”.
ELŻBIETA MACHAL — mistrz w Spółdzielni Pracy „Wzorecowa” w Białymstoku.

ELŻBIETA OSTROWSKA — pielęgniarz serów w Zakładzie Obrótu Towarowego Wojewódzkiej Spółdzielni Mleczarskiej w Białymstoku.
JÓZEF PIECHOWSKI — sekretarz KW PZPR.
KRZYSZTOF RAU — dyrektor i kierownik artystyczny Białostockiego Teatru Lalek.
SYLWESTER ROGALEWSKI — komendant wojewódzki MO.
JAN SOCHA — redaktor naczelny „Gazety Współczesnej”.
JÓZEF TRUSIEWICZ — przewodniczący Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych.
STANISŁAW TRYBUŁOWSKI — przewodniczący RSP Tuczno Trzody Chlewniej w Boguszewie, gm. Mońki.
JAN WALECZYŃSKI — mistrz Kolejowych Zakładów Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Dźwigowych w Białymstoku.
KONSTANTY WISNIEWSKI — rektor Akademii Medycznej im. J. Marchlewskiego w Białymstoku.
ROMAN WYSOCKI — mistrz odlewni Fabryki Przyrządów i Uchwyków „Ponar-Biał” w Białymstoku.
ANDRZEJ ZAWADZKI — rolnik ze wsi Żaluki, gm. Gródek.
ROMUALD ZUKOWSKI — I sekretarz KM PZPR w Białymstoku.



Kongres — I zdobył już 349 mandatów

DELHI — W środę w południe czasu lokalnego ogłoszono w Delhi wyniki wyborów do 520 okręgów. Kongres — I zdobył 349 mandatów. Lok Dal (Partia Ludu) Chawana Singha uzyskała 41 miejsce, a sprzymierzone z nią Oficjalny Kongres — 13. 32 miejsca w nowej Izbie Ludowej zdobyła dotychczas Janata, KPI (marksiści) — 34. KPI zdobyła 10 mandatów, a pozostałe partie oraz niezależni — 41.

Nowy premier Syrii

PARYŻ — Jak informuje syryjska agencja prasowa SANA, prezydent Syrii, Hafiz el-Asad, mianował dotychczasowego gubernatora Damasku, Abd al-Rau al-Kassama, premierem i polecił mu utworzenie nowego rządu syryjskiego.

Spokojnie kobiety radzieckich i amerykańskich

MOSKWA — W Moskwie rozpoczęło się spotkanie kobiet radzieckich i amerykańskich pod hasłem „roli społeczeństwa w walce o świat bez wojen”. W skład delegacji amerykańskiej wchodziły przedstawicielki krajowej organizacji będącej członkiem Ligi Miedzynarodowej Kobiet na rzecz Pokoju i Wolności. Delegacja radziecka składa się z wybitnych działaczek społecznych i uczonych.

Z udziałem Japonii powstanie drugi Kanał Sueski

TOKIO — Japoński minister Transportu Asaburo Chizaki poinformował na konferencji prasowej, że jego kraj postanowił

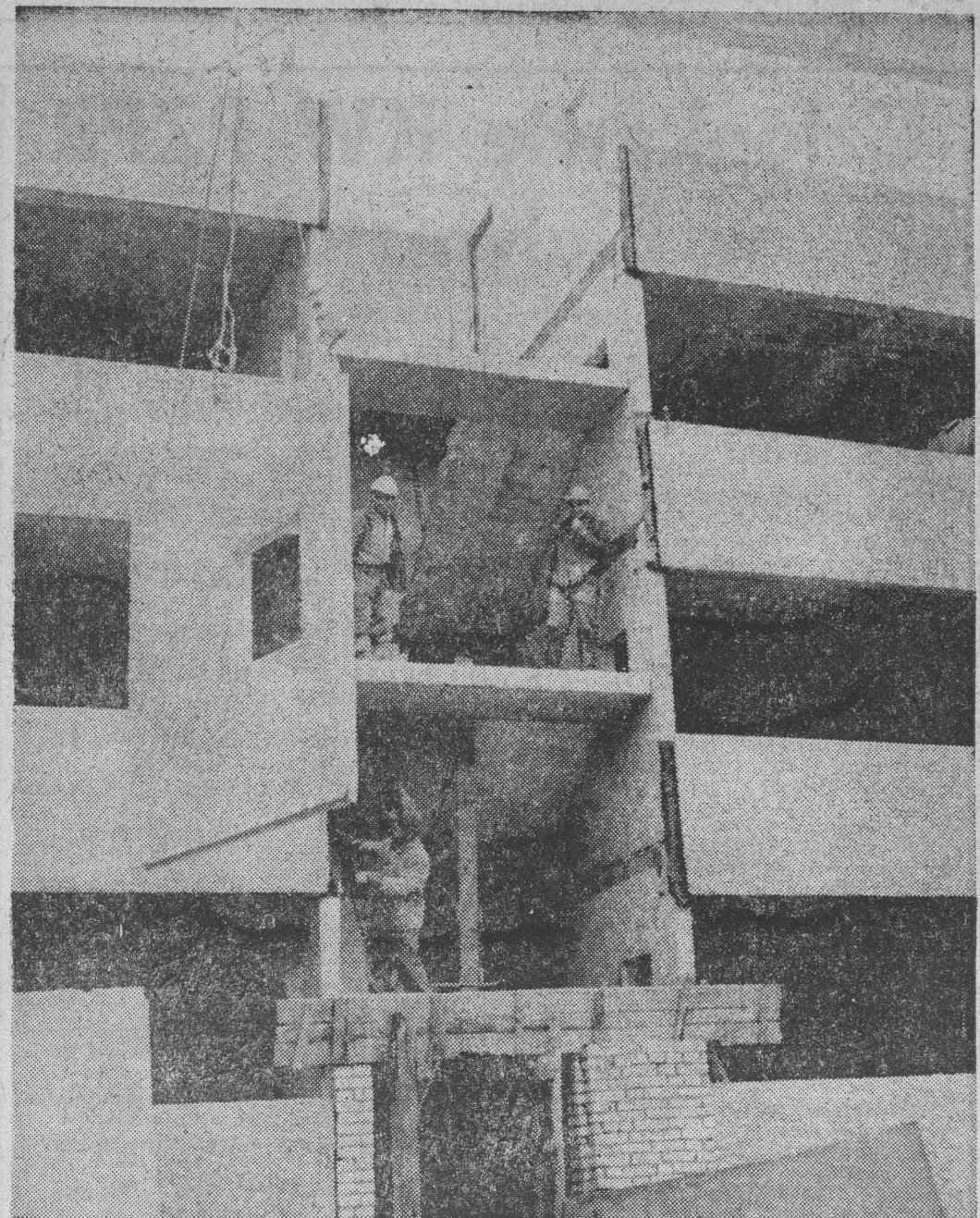
współpracować z Egiptem w budowie drugiego Kanału Sueskiego. Ta nowa droga wodna ma odciążyć dotychczasowy kanał mający 160 km długości i łączący Morze Śródziemne z Morzem Czerwonym.

Spadek ceny złota

TOKIO — W środę na giełdzie w Hongkongu nastąpił spadek ceny złota. Za uncję tego kruszcu płacono 607,78 dolara, o 24 dolary mniej niż we wtorek.

Egzekucje w Arabii Saudyjskiej

PARYŻ — Według doniesień saudyjskiej agencji prasowej, w środę w Arabii Saudyjskiej wykonano wyroki na 43 osobach, które w listopadzie ub. r. zaatakowały wielki meczet w Mekce. Egzekucja — jak głosi komunikat Ministerstwa Spraw Wewnętrznych — odbyła się w kilku miastach saudyjskich.



Budowlani Białogostoku zwiększają tempo pracy. Z każdym rokiem przybywa więcej mieszkań, ale kolejka do własnego M-3 jest wciąż duża. Fot. Z. Zaremba

Członkowie KW PZPR w Białymstoku

WALENTY ADAMSKI — I sekretarz KZ PZPR w BZPB „Fasty” w Białymstoku.
EDWARD BADA — dyrektor Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych w Białymstoku.

MIKOŁAJ BAJEŃSKI — rolnik z gm. Milejczyce.

ALICJA BAZYLUK — mistrz Północnych Zakładów Przemysłu Lniarskiego „Lenpol” w Bielsku Podlaskim.

STANISŁAW BEDNARZ — ślusarz Hajnowskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Drzewnego w Hajnowce.

IRENA BIAŁOKOZ — brakarz Zakładów Stalarki Budowlanej „Stolbud” w Sokółce.

STANISŁAW BOCKO — mistrz w Okręgowym Przedsiębiorstwie Przemysłu Mięsnego w Białymstoku.

JADWIGA BOROWSKA — tkaczka Zakładów Przemysłu Wełnianego im. E. Plater w Wasilkowie.

HELENA BUJWID — kontroler leków „Cefarm” w Białymstoku.

WIERA BURAK — brygadziśka w Państwowym Gospodarstwie Rolno-Ogrodniczym Ignatki.

LEON CHARYTONIUK — przewodniczący RSP Pawły, gm. Zabłudów.

NINA CHLABICZ — sprzedawca GS „Samopomoc Chłopska” w Michałowie.

LUCJAN CHOJNOWSKI — dyrektor Białostockiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego.

EDWARD CHOROSZEWICZ — rolnik z gm. Suchowola.

MIKOŁAJ CHURSA — I sekretarz KM PZPR w Bielsku Podlaskim.

JOZEF CHWIECKO — rolnik z gm. Korycin.

BRONISŁAW CZEREMCHA — rolnik z gm. Szudziałowo.

ALEKSANDER CZUŻ — prezydent m. Białostoku.

JOZEF DĄBROWSKI — magazynier Spółdzielni Kółek Rolniczych w Poświętnem.

JAN DEMIANIUK — rolnik z gm. Bielsk Podlaski.

LUCJA DEMIANIUK — emerytowana nauczycielka.

LIDIA DZIEREWIASZKO — brygadziśka Białostockich Zakładów Dobroskich.

JADWIGA GIERMASZ — przadka Białostockich Zakładów Przemysłu Wełnianego im. Sierżana w Białymstoku.

ARKADIUSZ GRYGORCZUK — robotnik POM w Dąbrowie Białostockiej.

MIKOŁAJ HAPUNIK — wicewojewoda białostocki.

ANTONINA HRYNIAWIECZKA — krawiec Spółdzielni Pracy Krawieckiej „Białostocanka” w Białymstoku.

WALENTYNA IWANIUK — robotnica ZPS „Polmos” w Białymstoku.

ZINADIA IWANIUK — tkaczka Zakładów Przemysłu Pasmanteryjnego „Pasmanta” w Białymstoku.

OLGA JAKUBOWSKA — dyrektor Banku Spółdzielczego w Narwi.

WŁODZIMIERZ JAKUC — rolnik z gm. Nurzec Stacja.

WŁADYSŁAW JANKOWSKI — instruktor zawodu w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Łapach.

JOZEF JATULEWICZ — ślusarz w Fabryce Maszyn Rolniczych „Agromet” w Czarnej Białostockiej.

WŁADYSŁAW JURGIEL — traktorzysta PGR Makowiany, gm. Sidra.

WŁADYSŁAW JUZKIEWICZ — I sekretarz KW PZPR.

MIECISŁAW KASPERKIEWICZ — prezes Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Rolniczych.

ANDRZEJ KICMAN — dyrektor Białostockiego Zjednoczenia Budownictwa.

MIKOŁAJ KIRYLUK — przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partijnej.

TERESA KOLEK — starszy specjalista d/s produkcji zwierzęcej PGR Knyszyn.

ALOJZY KONDRACKI — rolnik z gm. Turów Kościelna.

MARIAN KONIECKO — prezes Sądu Wojewódzkiego.

STANISŁAW KOŃCZYK — rolnik z gm. Nowy Dwór.

GRAZYNA KOSOWSKA — mistrz Białostockich Zakładów Przemysłu Bawełnianego „Fasty” w Białymstoku.

RYSZARD KOWALSKI — kierownik Wydziału Organizacyjnego KW.

EDWARD KRYŃSKI — kurator Oświaty i Wychowania w Białymstoku.

RYCHARD KRYSZTOFIEC — I sekretarz KZ PZPR Węzła PKP Białystok.

STANISŁAW KRYSZTOPIA — rolnik z gm. Jasowy.

STANISŁAW KRZEWICKI — rolnik z gm. Grodzisk.

STANISŁAW KUDLA — przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu.

MARIAN KUKLA — prezes Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych.

LUCJA KULESA — prezes Spółdzielni Mieszkaniowej w Siemiatyczach.

MIKOŁAJ KUPRIANOWICZ — rolnik z gm. Czyże.

ALEKSANDER LEBIEDZIŃSKI — kierownik Wojewódzkiego Ośrodka Kształcenia Ideologicznego.

WŁADYSŁAW ŁADNY — kontroler jakości wyrobów Fabryki Przyrządów i Uchwytów „Ponar-Bial” w Białymstoku.

MAREK ŁOCHOWSKI — prokurator wojewódzki.

EDWARD ŁOJEWSKI — I sekretarz KMG PZPR w Mońkach.

ALEKSANDER MAKSYMIAK — murarz w Zakładzie Ceramicznym Lewkowo gm. Naręwa.

JERZY MICHAŁKIEWICZ — zastępca komendanta wojewódzkiego MO.

CZESŁAW MILKOWSKI — I sekretarz KMG PZPR w Łapach.

ALEKSANDER MŁODZIANOWSKI — prezes Okręgowego Urzędu Kontroli NIK w Białymstoku.

JAN MOJSKI — rolnik z gm. Krypno.

GRZEGORZ NAZARUK — rolnik z gm. Dubicze Cerkiewne.

TERESA NOWICKA — monter w Białostockich Zakładach Podzespołów Telewizyjnych „Unitra-Biazet” w Białymstoku.

MARIA OLSZEWSKA — inspektor d/s zaopatrzenia emerytalnego rolników Urzędu Gminy w Dziadkowicach.

CECYLEA OLDZIEJ — pielęgniarka Specjalistycznego ZOZ w Choroszczy.

WŁODZIMIERZ OSIPIUK — rolnik z gm. Hajnowka.

ELŻBIETA OSTROWSKA — pielęgniarka serów w Zakładzie Obrótu Towarowego Wojewódzkiej Spółdzielni Meblarskiej w Białymstoku.

JOZEF PIECHOWSKI — sekretarz KW PZPR.

HALINA PIOTROWSKA-OLCZAK — sekretarz KW PZPR.

ANIELA PŁONOWSKA — brygadziśka filii Spółdzielni Pracy „Współpraca” w Bransku.

EUGENIA PROCHORUK — pracownik Urzędu Przewozu Poczty w Białymstoku.

EUGENIUSZ PROSZCZUK — rolnik z gm. Drohiczyń.

STANISŁAW PULNAR — przewodniczący RW PSZMP.

KRYSTOF RAU — dyrektor i kierownik artystyczny Białostockiego Teatru Lalek.

SYLWESTER ROGALSKI — komendant wojewódzki MO.

MIKOŁAJ ROMANCZUK — robotnik Węzła PKP w Czeremsku.

KRYSTYNA ROSTKOWSKA — kucharka w Ośrodku Wypoczynkowym WRZZ w Suprasiu.

LEOPOLD RYBAKIEWICZ — wicewojewoda białostocki.

ZZDZISŁAW RYBICKI — kierownik Wydziału Administracyjnego KW.

EDWARD SAWICKI — rolnik z gm. Jasionówka.

LEON SIEMIONCZYK — szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego.

HENRYK SŁOMIŃSKI — rolnik z gm. Dobryńsk.

JAN SOCHA — redaktor naczelny „Gazety Współczesnej”.

CZESŁAW STÓŻEK — z-ca dyrektora Zespołu Szkół Medycznych w Białymstoku.

EDWARD STUCZYK — rolnik z gm. Kuźnica.

ALEKSANDER SZYMAŃSKI — elektryk Zakładu Prefabrykacji w Orli.

WIESŁAW SZYSZKO — I sekretarz KMG PZPR w Siemiatyczach.

ZENON ŚWITAJ — wicewojewoda białostocki.

STANISŁAW TOPOR — sekretarz KW PZPR.

JOZEF TRUSIEWICZ — przewodniczący WRZZ.

SABINA TUMAS — wędziarka w Rejonowym Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Białymstoku.

LIDIA TURKOWICZ — księgowa Banku Spółdzielczego w Bockach.

LONGIN WASILEWICZ — dowódca Podlasko-Mazurskiej Brygady WOP.

JOZEF WIOSNA — monter kolejności Stacji Pomp w Adamowie, gm. Mielnik.

KONSTANTY WIŚNIEWSKI — rektor Akademii Medycznej w Białymstoku.

JAN WOJCIUK — I sekretarz KM PZPR w Hajnowce.

ANDRZEJ ZAWADZKI — rolnik z gm. Gródek.

WALENTY ZAWADZKI — mistrz Białostockich Fabryk Mebli.

STANISŁAW ZIELIŃSKI — sekretarz KW PZPR.

ROMUALD ZUKOWSKI — I sekretarz KM PZPR w Białymstoku.

JAN KUŻMA — kierownik Wydziału Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej KW.

JULIUSZ ŁUKASIEWICZ — prorektor Uniwersytetu Warszawskiego do spraw Filii w Białymstoku.

BAZYL POŚKROBKÓ — I sekretarz KMG PZPR w Sokółce.

PAULINA PUHALSKA — tkaczka Fabryki Wyrobów Runowych „Biruna” w Białymstoku.

MIKOŁAJ SAMOCIK — przewodniczący Zarządu Głównego BSK.

STANISŁAW SEKOWSKI — kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KW.

JOZEF STASIELEWICZ — I sekretarz KMG PZPR w Dąbrowie Białostockiej.

PIOTR STYS — kierownik sklepu GS „Samopomoc Chłopska” w Tykocinie.

ANTONI SREDZIŃSKI — rolnik z gm. Surz.

ANDRZEJ TANAJEWSKI — przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZSP.

EUGENIUSZ TRUSZKOWSKI — kierownik Wydziału Ekonomicznego KW.

STANISŁAW TRYBUKOWSKI — przewodniczący RSP Tucz Trzody Chlewniej w Boguszewie gm. Mońki.

JERZY JANUSZ WERONICZAK — redaktor naczelny Rozgłośni PR i TV w Białymstoku.

TADEUSZ WIERZBICKI — kierownik Zakładu Politechniki Białostockiej.

WŁADYSŁAW ZALESKI — kierownik Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej KW.

Dobro narodu - celem nadrzędnym partii

Omówienie wystąpienia sekretarza KC PZPR tow. Józefa Pińkowskiego

Dorobek ubiegłych lat i całego okresu między VII i VIII Zjazdem w województwie jest niemały — powiedział sekretarz KC — określili weźmiemy problemy i zadania, wokół których należy koncentrować działalność organizacji partyjnych, doskonalić styl i metody ich pracy. Podstawą wszystkich naszych dokonań, osiągnięć, sukcesów, jest w szczególności uwaga w województwie białostockim, jest ideowo — moralny poziom społeczeństwa, więc partii z ludźmi pracy, inicjatywa i wola uczestniczenia w budowie Polski silnej, zasobnej, Polski rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. Białostocka wojewódzka organizacja partyjna, rozwijając działalność polityczną i ideowo-wychowawczą, wiele uczyniła dla poszanowania pracy, gospodarności, dobrze pojętego patriotyzmu, kształtowania postaw nacechowanych odpowiedzialnością wobec kolektywu i społeczeństwa. Takimi właśnie postawami budujemy autorytet i siłę partii. I tylko wtedy, kiedy będą one powszechne, jesteśmy w stanie należycie zrealizować nasze zadania, osiągać wyższą jakość pracy i życia.

Osiągnięty postępek jest wynikiem realizacji strategii rozwojowej VI i VII Zjazdu. Jednym z założeń tej strategii było właśnie zrealizowanie niezbędnych zmian w przestrzennym zagospodarowaniu kraju, włączenie wszystkich regionów i województw w orbitę szybszych przemian społecznych i ekonomicznych. Wymaga tego budowa rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego, celu strategicznego partii, którym się kierujemy.

Województwo białostockie zmienia swe oblicze. Staje się regionem coraz bardziej zagospodarowanym.

Wnikliwy i wszechstronny referat Egzekutywy KW oraz ciekawa, pryncypialna i krytyczna dyskusja na Konferencji — powiedział sekretarz KC — określili weźmiemy problemy i zadania, wokół których należy koncentrować działalność organizacji partyjnych, doskonalić styl i metody ich pracy. Podstawą wszystkich naszych dokonań, osiągnięć, sukcesów, jest w szczególności uwaga w województwie białostockim, jest ideowo — moralny poziom społeczeństwa, więc partii z ludźmi pracy, inicjatywa i wola uczestniczenia w budowie Polski silnej, zasobnej, Polski rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. Białostocka wojewódzka organizacja partyjna, rozwijając działalność polityczną i ideowo-wychowawczą, wiele uczyniła dla poszanowania pracy, gospodarności, dobrze pojętego patriotyzmu, kształtowania postaw nacechowanych odpowiedzialnością wobec kolektywu i społeczeństwa. Takimi właśnie postawami budujemy autorytet i siłę partii. I tylko wtedy, kiedy będą one powszechne, jesteśmy w stanie należycie zrealizować nasze zadania, osiągać wyższą jakość pracy i życia.

VIII Zjazd partii podsumuje dorobek całego 35-lecia Polski Ludowej, w tym mijającej dekady lat siedemdziesiątych, niezwykle owocnej w rozwoju kraju oraz wycieczki zadania stosowne do naszych potrzeb i możliwości. Perspektywy

rozwoju kraju są pomyślne. Określa je osiągnięty wysoki poziom społeczno-gospodarczy, wzrost kwalifikacji pracowników, duży i nowoczesny potencjał produkcyjny. Są one widoczne także w województwie białostockim. To są nasze mocne atuty. Ale zdajemy sobie sprawę z tego — podkreślił sekretarz KC — że osiągnięcie dalszego postępu nie będzie bynajmniej łatwe. Stanęliśmy bowiem przed znacznie trudniejszymi warunkami wewnętrznymi i zewnętrznymi. Dlatego zasadniczego znaczenia nabierają takie czynniki, jak wydajność pracy, właściwy rachunek kosztów produkcji, rzeczywista ich obniżka, porządek, przestrzeganie dyscypliny. Należy dolać wszelkich starań, aby wykorzystać istniejący potencjał gospodarczy oraz dostępne rezerwy produkcyjne, podnieść na wyższy poziom jakość pracy i efektywność gospodarowania.

Wiele uwagi poświęcił tow. J. Pińkowski rolnictwu i gospodarce żywnościowej. W perspektywie nie możemy liczyć na zbity import zboż i pasz. Dlatego musimy uruchamiać wszystkie rezerwy w celu dalszego wzrostu produkcji zboż, pasz i hodowli. Sprzyja temu polityka rolna partii, stwarzająca rolnikom perspektywę godnego życia i pracy.

Należy nade wszystko troszczyć się o racjonalne wykorzystanie każdego skrawka ziemi. Nikomu w gminie i na wsi nie może być obojętne gospodarstwo, jego uprawa i planowanie. Nasze działania muszą tu być bardziej skuteczne. O właściwym wykorzystaniu ziemi decyduje wiele czynników, w tym zwłaszcza kwalifikacje oraz poziom kultury rolnej producentów. Dlatego na uwagę zasługują działania, podejmowane na Białostocczyźnie, szczególnie w pracy z młodymi rolnikami. Należy dalej czynić starania, aby dobrze ich przygotować do czekających ich zadań, stwarzać warunki intensyfikacji gospodarstwa, dalszej poprawy ich struktury, aktywnego uczestniczenia w zagospodarowaniu ziemi.

Następna ważna sprawa to potrzeba zwiększenia produkcji pasz. Chodzi głównie o to, aby zapewnić stabilność w rozwoju hodowli. Każde województwo musi mieć własne, trwałe zasoby paszowe. Jest to najważniejsze zadanie rolnictwa.

Intensyfikacja produkcji roślinnej — mówił dalej tow. J. Pińkowski — wiąże się ściśle z przechodzeniem do bardziej wydajnych form gospodarowania — specjalizacji i kooperacji. Dlatego należy czynić dalsze starania o to, aby rosła liczba rolników — specjalistów, mistrzów urodzaju i hodowli, postawionych na wysokim poziomie państwowych i spółdzielczych gospodarstw.

Nade wszystko jednak należy zadbać — podkreślił mówca — o dobre plony w całym obszarze produkcji roślinnej. Rolnicy białostocki na przykład osiągnęli mistrzostwo w uprawie ziemniaka. Postępek jest tu widoczny i zaznacza się na tle kraju. Może jednak powstać pytanie, dlaczego w uprawie ziemniaków stał Białostocczyzna na poziomie wyższym od średniego dla kraju, a w produkcji zboża i niektórych innych roślin występują istotne dysproporcje na niekorzyść regionu. Czy mają na to wpływ tylko trudniejsze warunki glebowe i klimatyczne? Na pewno nie są one bez wpływu. Ale czy tylko one? Nie tu zależy od samych rolników, od służby rolnej, od konsekwentnej realizacji planów działania, mających na celu wydajne podniesienie poziomu produkcji roślinnej, jako podstawy rozwoju hodowli? Odpowiedzi na te pytania muszą być znajdowane w konkretnych warunkach każdego gospodarstwa rolnego, wsi i gminy.

Dalszy rozwój kraju i przewidywane trudności, jakie dają o sobie znać, uzależnione jest od wielu czynników — podkreślił tow. J. Pińkowski — w tym od rytmicznej pracy przemysłu, wzrostu produkcji tynkowej i eksportowej, wydajności i efektywności. Kierownictwo partii podjęło decyzję zmierzającą do usuwania dysproporcji rozwojowych i harmonizowania naszej gospodarki. Znaczne nakłady przeznaczają się na transport i energetykę.

Podejmując jednak te działania nie powinniśmy przesłaniać oczu na przychylne subiektywne naszychności. Jedyną drogą do wzrostu dobrobytu może być solidna praca, gdyż tylko ona tworzy nowe wartości. Innej drogi nie ma. Dyspozycją dużym i nowoczesnym potencjałem produkcyjnym powinniśmy uczynić wszystko, aby lepiej gospodarzyć wszystkimi posiadanymi zasobami, przedkładać się zdecydowanie marnotrawstwu i niegospodarności, ziemi stosunkowo do pracy, stawiać sobie i innym wyższe wymagania. Te wyższe wymagania muszą dotyczyć wszystkich, bez względu na to, kto jakie stanowisko zajmuje.

Idzie po prostu o utrwalenie zasad socjalistycznej moralności, o skuteczną walkę z tym wszystkim, co może w świadomości i postawach ludzi stanowić barierę dalszego naszego rozwoju. My, członkowie partii — mówił tow. J. Pińkowski — musimy tym zjawiskom wywierać wszędzie i w każdym miejscu wpływ. Wychowawczy i jej poglądem, z szerokim dociepaniem do wszystkich środowisk. Powinniśmy działać partijnie stale wzbogacać, być w ciągłym dialogu z ludźmi, nie unikać spraw trudnych, drażliwych i nie

tracić niczego z pryncypialności komunistów.

Nawiązując do aktualnej sytuacji międzynarodowej tow. J. Pińkowski powiedział, że siły socjalizmu i pokoju są dziś w świecie potężne. Mogą więc skutecznie paraliżować wojenne zapędy i powodować korzystny rozwój sytuacji międzynarodowej.

Nie możemy być jednak obojętni wobec prób zastraszania sytuacji i wspólnie z ZSRR i siłami postępowymi świata podejmujemy odpowiedzialne działania.

Nasza partia zawsze poświęcała i poświęca wiele uwagi sprawie zabezpieczenia pokojowego życia narodu.

Znajdowało to i znajduje wyraz w naszych sojuszach politycznych, przede wszystkim w braterskim sojuszu ze Związkiem Radzieckim, a także z innymi państwami. Zasadniczym działaniem w tym kierunku jest również umacnianie jednolitego moralno-politycznego narodu. Socjalizm zniósł w naszym kraju antagonizmy podziały klasowe. Wszystko co czynimy sprzyja umacnianiu jednolitości.

Cała nasza działalność musi być zorientowana na stałe pogłębianie myślenia patriotycznego, na ukazywanie ścisłych związków polityki partii z żywymi interesami narodu i państwa socjalistycznego. My przeciwstawiamy sobie dobremu narodu, jako naszym celem nadrzędnym, myślenie o budowaniu pomyślności kraju, zapewnienia mu warunków twórczej, pokojowej pracy. Nigdy w historii nie było to tak jasne i oczywiste, jak obecnie w Polsce Ludowej, gdy narodził się ideał, który ma być polską Zjednoczoną Partią Robotniczą.

W okresie między VII i VIII Zjazdem partia nasza umocniła swe szeregi. Jest nas dzisiaj już ponad milion członków i kandydatów. Umocnił się tron robotniczy i chłopski partii. Partia poprzez działalność podstawowych organizacji, zacięła swą więź ze społeczeństwem. W praktyce działania partii umacnia się sojusz robotników, chłopów i inteligencji.

Również i białostocka organizacja partyjna na tej dziedzinie liczy się dorobek. Poprawiło się rozmieszczenie sił partii w miastach, wsiach i poszczególnych środowiskach, podniosła się jakość, wartość partii, wzrosła aktywność wszystkich organizacji podstawowych.

Sila naszej partii, jej zdolność przewożenia, mobilizowania ogółu społeczeństwa do nowych zadań, będzie tak, jak to miało miejsce dotychczas, decydując o pomyślności realizacji programu dalszego rozwoju kraju w latach najbliższych i całym okresie lat 80-tych, który wycieczki VIII Zjazdu.

Dlatego musimy nadal doskonalić kierowniczą rolę partii, umacniać jej szeregi.

Sila partii wielokrotnie się wstędy, gdy wstędy z masami jest silna. Przeto stale umacnianie powinniśmy organizowania społeczeństwa wokół partii.

Linia polityczna z jaką partia idzie na VIII Zjazd jest kontynuacją postanowień VI i VII Zjazdu — jest linią pogrudniowej polityki zorientowanej na realizację nadrzędnego celu — stałej poprawy warunków życia narodu. I tą linią, mimo trudnych warunków, chcemy nadal, konsekwentnie się kierować i ją w codziennej pracy uczynić. Z dyskusji ten pogląd i macie pełne przekonanie, że tak właśnie należy czynić.

Za nami ogromne osiągnięcia dekady lat siedemdziesiątych, duży postęp w rozbudowie i unowocześnianiu potencjału produkcyjnego Polski, podnoszeniu poziomu życia ludności, zapoczątkowanie budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. Przed nami nowe horyzonty i wcale nie łatwe zadania ugruntowania i pomnażania tego dorobku, intensyfikacji działań dla harmonizacji gospodarki i dalszego rozwoju kraju.

Tow. J. Pińkowski wyraził głębokie przekonanie, że program wypracowany na Konferencji i wzbogacony o dorobek dyskusji — o dorobek dyskusji — przedłożony, pozwoli białostockiej wojewódzkiej organizacji partyjnej pomyślnie realizować zadania, jakie nakładają z uchwalać, jakie podejmie VIII Zjazd PZPR.

UCHWAŁA XVII Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo — Wyborczej PZPR w Białymstoku

XVII Wojewódzka Sprawozdawczo-Wyborcza Konferencja PZPR w Białymstoku stwierdza, że Komitet Wojewódzki, prawidłowo realizował zadania, wynikające z Uchwały VII Zjazdu, postanowień II Krajowej Konferencji PZPR oraz programu działania Białostockiej Wojewódzkiej Organizacji Partyjnej na lata 1978-1979. Głównymi źródłami dorobku Białostockiej organizacji społecznej, administracji państwowej i gospodarczej na lata 1980-1981:

■ upoważnić Komitet Wojewódzki PZPR do wnikliwego rozpatrzenia wniosków i postulatów zgłoszonych na rejonowych spotkaniach z delegatami i w dyskusji plenarnej oraz zapewnienia ich realizacji przez organizacje gospodarcze, urzędy i instytucje;

■ zobowiązać instancje i organizacje partyjne, wszystkich członków i kandydatów partii do aktywnego uczestnictwa w realizacji programu oraz rozwinięcia działalności politycznej — organizatorskiej, mobilizującej całe społeczeństwo do urzeczywistnienia celów i zadań społeczno — gospodarczych, wyciecznych przez XVII Wojewódzka Sprawozdawczo — Wyborczą Konferencję PZPR.

WSZYSTKO CO OSIĄGNIĘLIŚMY - TO WNIK RZETELNEJ PRACY

Referat Egzekutywy ogłoszony przez WŁADYSŁAWA JUSZKIEWICZA — I sekretarza KW PZPR w Białymstoku

SZANOWNI TOWARZYSZE DELEGACII

Nasza Konferencja zamyka kampanię sprawozdawczo-wyborczą w województwie. Jest podsumowaniem ważnego okresu partyjnej i ogólnospołecznej dyskusji nad Wytężnymi Komitetu Centralnego na VIII Zjazd partii, której jesteśmy reprezentantami z woli naszej wojewódzkiej organizacji.

Określając naszą działalność partyjną, rolę społeczną — towarzyszy Edward Gierk, przywódca partii i narodu powiedział tak: „To na nas, kierujących pracą jednostek gospodarczych i państwowych wszystkich szczebli społecznej odpowiedzialność. To my przetwarzamy program partii w praktykę gospodarczą. My organizujemy zbiorowy wysiłek ludzi pracy. My mobilizujemy załogi do nowych zadań. Na nas ludzie patrzą. Na nas pierwszy kolejności oceniają, wydając tym samym świadectwo całej partii i władzy ludowej”.

Niech słowa te — drodzy towarzysze — będą mottem, myślą przewodnią naszej Konferencji i codziennej, uporczywej realizacji programu, który dzisiaj przyjmujemy.

W poczuciu tej odpowiedzialności oceniamy nasz bilans pracy w minionych latach. Z rzetelnej oceny tego, co zrobiliśmy, co nas cieszy i co napawa troską głęboką, wyłonimy i najtrafniej wyznaczamy nowe zadania. Jestem przekonany, że spełnimy ten obowiązek zgodnie z oczekiwaniami 45-tysięcznej organizacji partyjnej i społeczeństwa Białostocczyzny.

Myślę, że podstawowa prawda powinna brzmieć następująco: — Wszystko, co w tym czasie osiągnęliśmy, to wynik uporządkowanej i rzetelnej pracy mieszkańców Białostocczyzny i działań naszej organizacji partyjnej, to rezultat wykorzystania szans, jaka długo była tylko naszym pragnieniem, a jaka rzeczywistość stworzyła partia w latach siedemdziesiątych.

Jakże wiele dokonaliśmy w tym czasie, wspólnym Polaków wysiłkiem, pokonując po drodze różnorakie przeciwności. Jest w tym wielokrotnym dziełem godny wkład pracy rąk i umysłów mieszkańców Ziemi Białostockiej — pracy dla własnego i ogólnospołecznego, ojczystego dobra!

Za miesiąc VIII Zjazd partii. Z naszych pragnień i realistycznego, zborowego myślenia, z odpowiedzialności partii za losy kraju — powstanie program jego rozwoju w latach osiemdziesiątych.

Dokonania godne naszych aspiracji

Stwierdzamy dzisiaj z zadowoleniem, że uzyskaliśmy wiele wyższych wskaźników wzrostu produkcji materialnej niż średnio w kraju, że inwestycje w czteroletnim przekroczyły 31 mld złotych i były o 0,5 mld wyższe od pierwotnie planowanych.

Rozmiar wysiłku ilustruje oddanych w tym czasie do użytku 35 różnych wielkości zakładów przemysłowych, 190 obiektów rolniczych i tyluż obiektów infrastruktury społecznej i kulturalnej.

Zbudowaliśmy w tym czasie, towarzysze, dwadzieścia trzy tysiące mieszkań!

Bardzo wymowne to liczby. A takich liczb w sprawozdaniu jest przynajmniej kilkadziesiąt. Dotyczy one wszystkich dziedzin naszego życia — ekonomiki, oświaty, szkolnictwa wyższego, kultury, nauki, ochrony zdrowia i opieki społecznej.

Można powiedzieć tak: chociaż ostatnie lata, podobnie jak w całym kraju, nie były latami łatwymi, przyniosły w ogólnym bilansie dorobek wprost imponujący. Może nie zawsze potrafimy oddać sprawiedliwie klasie robotniczej, inżynierom, rolnikom, całej inteligencji twórczej, kobietom i młodzieży, że ich praca — odziedziona, pokonywanie trudności, nowatorstwo i inicjatywa — dobrze służy realizacji programu partii.

Z drugiej strony nie ustrzegliśmy się chyba czasem zbyt wielkiej fascynacji tymi bezspornie ogromnymi przeobrażeniami gospodarczo-cywilizacyjnymi na Białostocczyźnie. Dobrze wiemy, że prowadzi to niekiedy do samopuszkania, obniżania ambicji. Swiadomość naszego sukcesu winna wyzwałać nową energię, być źródłem dumy, siły i mobilizacji.

Szybkiemu rozwojowi gospodarki towarzyszy uciążliwość spóty różnych, między innymi dyktowanych przez wielką złożoną sytuację współczesnego świata, przeszkód i uwarunkowań. Mamy i musimy mieć coraz pełniejszą wiedzę i świadomość w tym względzie. Jest to wymóg konieczny w trakcie realizacji programu partii i szybko rosnących potrzeb, powstało — także z przyczyn subiektywnych wiele trudnych problemów i napięć. Teraz trzeba by te problemy podjąć z całą roszą i konsekwencją. Czyni to właśnie nasza partia.

Wśród tych problemów w pierwszej kolejności wskazujemy na konieczność podniesienia efektywności gospodarowania i efektywności wszelkich poczynań, oszczędzania surowców i paliw, doskonalenia i rozwoju transportu, intensyfikacji produkcji rolnej i doskonalenia rynku, poprawy jakości pracy w przemyśle i budownictwie, eliminowania negatywnych postaw społecznych i racjonalizacji metod oraz stylu pracy partyjnej, pracy ideowo-wychowawczej.

O sile ekonomicznej i charakterze województwa decydują w pierwszym rzędzie przemysł, rolnictwo i budownictwo. W trosce o ich szybki rozwój

szlusznie przyjąłmy na wielu odcinkach wyższe tempo tego rozwoju niż założone w państwowym planie gospodarczym. Praktyka potwierdziła słusność tej metody, podyktowanej pragnieniem dorównywania ogólnym poziomem rozwoju wysoko rozwiniętem regionom. Metoda nasza stanowi ważny czynnik mobilizacyjny.

Srednioroczne tempo wzrostu produkcji przemysłowej w latach 1976—1979 przekroczyło u nas 10 proc., wobec 8,5 proc. w kraju. W tym okresie trzecia część nakładów inwestycyjnych służyła powiększeniu i modernizowaniu przemysłu, przede wszystkim z myślą o wzroście artykułów rynkowych. Jest to już w dużym stopniu przemysł nowoczesny. Symbolem tej nowoczesności jest najmłodsze nasze dziecko — elektronika.

W rolnictwie, mimo słabych gleb i złej przez wiele lat pogody, osiągnęliśmy w czteroleciu prawie jedenastoprocentowy przyrost produkcji globalnej i 18,5-procentowy — produkcji towarowej. Mamy coraz więcej dobrze zorganizowanych, wysokowydajnych gospodarstw indywidualnych, państwowych i spółdzielczych. Mamy dobry program rozwoju rolnictwa i rosnące zaufanie wsi do polityki rolnej partii. Jak potocznie mówimy, gołym okiem widać pożądaną proces przemian strukturalnych, świadomościowych i cywilizacyjnych na wsi.

Musieliśmy zaangażować wiele sił i troski w zakresie gospodarowania ziemią. Robimy to dobrze i młodo nam, że taką opinię wyraziło w zeszłym roku Biuro Polityczne.

Mimo niesłabnącego, swobodnego głodu techniki i wciąż niskiego uzbrojenia rolnictwa w nowoczesne środki produkcji, na 1 hektar przypada w województwie już około 35 hektarów użytków rolnych. A jeszcze przed czterema laty jednemu ciągnikowi wypadło pracować średnio na przeszło 70-tu hektarach.

Rozmiary i wyniki budownictwa w ogóle, a mieszkaniowego w szczególności obrazują naprawdę wielki wysiłek i dokonania godne naszych dużych potrzeb i aspiracji. Mamy w Białymstoku silny potencjał mocy budowlanych, fabryki domów, biura projektowe i znaczące zaplecze naukowo-techniczne w tej dziedzinie. Chlubimy się tym osiągnięciem.

Efektywne gospodarowanie nakazem czasu

Już to bardzo ogólne spojrzenie na trzy podstawowe działy wytwórczości daje świadectwo solidnej pracy ludzi Białostocczyzny. Musimy jednak powiedzieć wprost, że nie wszyscy pracują jak należy, że niektórzy gospodarują po prostu źle. I jest to nasza duża zmarnowanie.

W znacznej części produkujemy zbyt drogo i pracujemy za mało wydajnie. Szybsze podnoszenie wydajności pracy, tak aby cały przyrost produkcji osiągnąć na tej drodze, stanowi w sposób oczywisty zagadnienie kluczowe. Przecież nikt jeszcze nie znalazł lepszego sposobu na wzrost zamożności i siły społeczeństwa, na stałe polepszenie warunków życia, jak właśnie rzetelna, wciąż wydajniejsza praca i wciąż efektywniejsze gospodarowanie. Wiele mamy w tej dziedzinie do zrobienia.

W pierwszym rzędzie nie możemy być zadowoleni z wykorzystania stworzonego już poważnego potencjału produkcyjnego. Wymogi rosną tu co dzień, zwłaszcza wtedy, kiedy warunki realizacji naszych celów są inne, zmieniające się i stosownie do wyższego poziomu rozwoju — trudniejsze.

Każdy z nas może wskazać przykład nieracjonalnego zużycia w produkcji surowców i materiałów oraz braku niezbędnego ich oszczędzania. Co gorsze, z dobrych i drogiej surowców produkujemy nieraz towary złej jakości.

Mimo dużego postępu zbyt mało jeszcze naszych produktów posiada znaki jakości. Stanowi to między innymi ważną przeszkodę w dalszym, niezbędnym wzroście produkcji eksportowej. Wydaje się, że system sterowania jakością niedostatecznie odwołuje się do inicjatywy pracowników, ich doświadczenia i ambicji.

W rolnictwie musi nas niepokoić ta choćby sytuacja, że prawie 20 tys. gospodarstw chłopskich daje rocznie produkcję towarową poniżej 15 tysięcy złotych. Znaczną ich część daje produkcję zupełnie minimalną.

Kolejnym powodem zatroskania musi być fakty niepełnego, bądź nieracjonalnego wykorzystania siły roboczej, nadmierna fluktuacja kadr i absencja w pracy.

W transporcie i w handlu, mimo ofiarności pracujących tam ludzi, nie ma jest przyczyną wadliwej organizacji pracy. Nie dotyczy to wyłącznie transportu i handlu, ale myślenie, że w tych dziedzinach dobrej organizacji przypisać należy szczególne znaczenie.

Powielidzamy musimy z całą otwartością, bo niczego ukrywać nie wolno, że w niejednym zespole pracowników, wśród ludzi uczciwych, zrodziła się z najróżniejszych przyczyn niedobra atmosfera, której poddawali się także niektórzy państwo, jak i polityczne zespoły kierownicze, a przynajmniej nie-

które jednostki zajmujące ważne stanowiska. Mówi się o marnotrawstwie, ale nigdy albo rzadko i mało konkretnie u siebie, w swoim zakładzie. Oszczędne zużywanie surowców i materiałów to z reguły wielki problem, ale ogólny, nie na własnym podwórku. Upowszechnia się opinia, że wiele ludzi pracuje źle, dyscyplina pracy powszechnie rozluźniona — ale nie u nas. Podobnie traktuje się wiele innych szkodliwych społecznie zjawisk, jak korupcja, łapownictwo, cwaniactwo.

Występujące trudności najchętniej kładzie się lekką ręką do jednego worka trudności obiektywnych. Tak lepiej, tak wygodniej, a czasem i krzywdniej. Nie stawia się śmiały, jasnych pytań i nie otrzymuje się klarownych odpowiedzi. Brak wtedy warunków dla umocnienia odpowiedzialności — są natomiast warunki dla wygodnych. To duże zło!

Musimy je przezwyciężyć. Robimy tu wiele, nie może nam braknąć mądrości, silnej woli i konsekwencji.

Naczelnym zadaniem w najbliższych latach jest więc zdecydowanie lepsze wykorzystanie całego, silnego potencjału gospodarczego i ludzkiego. Radkalniejsza niż dotychczas efektywność produkcji, szybszy wzrost wydajności pracy, jej dyscypliny i jakości produktów naszych rąk, podnoszenie poziomu organizacji pracy, poważne i powszechne oszczędzanie surowców i materiałów, usilne kształtowanie obywatelskiej odpowiedzialności za nasze sprawy — musi być pojmwane konkretnie, z całą powagą i pryncypialnością.

O powodzeniu ogólnym i poprawie efektywności decydują w pierwszym rzędzie sposób wykorzystania zasobów i czasu pracy.

Problem racjonalnej gospodarki tymi zasobami będzie jednym z trudniejszych zadań, jakie będziemy musieli rozwiązywać w najbliższych latach.

W trosce o dalszą poprawę warunków życia ludzi pracy

Zadania w rolnictwie i całej gospodarce żywnościowej absorbować muszą nieustannie twórczą uwagę i energię białostockiej organizacji partyjnej. Chodzi o poprawę wyżywienia ludzi w regionie i należyty nasz udział w rozwiązywaniu jednego z najtrudniejszych problemów kraju, problemu żywnościowego.

Wyżywienie narodu opiera się w wysokim stopniu na imporcie zbóż i pasz. Gospodarka nasza nie jest w stanie znieść przez dłuższy okres nadmiernego jej obciążenia tym importem. A mamy przecież dane — z punktu widzenia wielkości arealu, jakości gleby i klimatu — by pokonać tę barierę rozwojową i realizację programu wyżywienia narodu oprzeć w perspektywie głównie na produktach wytwarzanych w kraju. Powstaje pytanie, w jakim stopniu nasze rolnictwo przyczynia się do rozwiązywania tego problemu, co należy zrobić, aby ten wkład był coraz znaczącej?

Służyć temu powinno coraz efektywniejsze wykorzystywanie każdego hektara użytków rolnych, w tym poważnego arealu użytków zielonych. Posiadamy możliwości dużego powiększenia produkcji pasz w naszych gospodarstwach i w oparciu o te pasze wzrostu produkcji mięsa i mleka. Określamy to jako zadanie pierwszorzędnej wagi.

Będziemy dążyć do zwiększenia płoń zób i ziemniaków, powiększając zasoby techniki w rolnictwie, rozwijając i usprawniając usługi rolnicze, pomnażając dobre wyniki w kształceniu zawodowym i politycznym rolników. Wszelkimi możliwymi sposobami stymulować będziemy rozwój wszystkich nowoczesnych form gospodarowania i zdrowych tendencji produkcyjno-strukturalnych w rolnictwie.

Musimy pomagać i jednocześnie podnieść wymagania, zaostriżyć dyscyplinę w stosunku do tych, którzy źle gospodarują, nie wywiązują się z umów kontraktacyjnych, nieracjonalnie wykorzystują ziemię.

Musimy lepiej wykorzystywać środki na intensyfikację płoń, aktywnie wdrażać uprawę zbóż bardziej wydajnych, rozszerzać areal uprawy popoń, lepiej wykorzystywać inne zasoby paszowe, coraz lepiej zagospodarowywać ziemię.

W ostatnich latach uczyniliśmy poważny postęp w trwałym zagospodarowaniu ziemi Państwowego Funduszu i ziemi przekazywanej przez rolników. Na szczególne podkreślenie zasługuje dynamiczny wzrost sprzedaży ziemi rolnikom, którzy potrafili na niej dobrze gospodarować. W związku z tym, że poważna liczba właścicieli gospodarstw osiągnęła już wiek emerytalny — w najbliższych latach należy się liczyć ze wzmocnionym przejmowaniem ziemi za rentę.

Rozwój produkcji materialnej, który pochłania tak wiele ogólnej pracy, ma dobrze służyć ludziom, zaspokajaniu ich potrzeb bytowych i kulturalnych. I tak właśnie jest.

Dochody ludności w minionym czteroleciu wzrosły prawie o 54 proc., zwiększyła się w tym czasie wartość sprzedanych towarów konsumpcyjnych na 1 mieszkańca z 21 do przeszło 30 tys. złotych. Mimo dużego wysiłku nie uzyskaliśmy jednakże oczekiwanej poprawy w zaopatrzeniu w niektóre artykuły spożywcze i przemysłowe, w tym artykuły zaspokajające potrzeby wyższego rzędu. Wynikają stąd ważne i trudne zadania dotyczące pozyskiwania towarów, zwiększania inicjatywy i operatywności handlu i usług, intensyfikowania rolnictwa i produkcji rozbudowywanego u nas przemysłu rolnospożywczego.

Realizowaliśmy z powodzeniem politykę społeczno-socjalną partii, rozszerzając zakres różnorodnych świadczeń społecznych, osiągając jeden z najlepszych w kraju wskaźników w ochronie zdrowia, poprawiając warunki i bezpieczeństwo pracy oraz wypoczynku. Politykę tę będziemy konsekwentnie realizować.

Będziemy nadal kontynuować starania o poprawę zaopatrzenia rynku, o mieszkanie dla każdej rodziny, o rozszerzenie zakresu i skuteczności ochrony zdrowia oraz świadczeń społecznych, wdrażanie nowego systemu edukacji narodowej, a także realizację jednego z głównych celów najbliższego 5-letnia: umacnianie rodziny jako podstawy życia i rozwoju narodu.

Właśnie w trosce o dobro rodziny, ułatwienie pracy i życia kobietom, lepsze warunki rozwoju najmłodszym dzieciom — w latach 1976—1979 niemal podwoiliśmy w województwie liczbę miejsc w żłobkach.

Uczyszczaliśmy powszechne kształcenie na poziomie średnim. Cieszymy się, że wszystkie dzieci w wieku 6 lat objęte zostały wychowaniem przedszkolnym. W oświacie, zwłaszcza na wsi, mamy przede wszystkim dwa trudne problemy: pierwszy to duże potrzeby inwestycyjne, drugi, bieżący — to dowieńcie dzieci do szkół.

Sprawozdanie dokumentuje postęp w rozwoju kultury, szkolnictwa wyższego i nauki. Coraz liczniejsze i prężniejsze są nasze środowiska twórcze, Białostok zatrudnia przeszło 1000 pracowników nauki. Cieszy nas ten fakt, że z każdym rokiem zwiększa się liczba profesorów, doktorów habilitowanych i doktorów.

Obok wyrosła szybko, silnie liczebnie, nowej klasy robotniczej. Białostok stał się dużym ośrodkiem młodej inteligencji twórczej. Odnosimy się z należnym szacunkiem dla poczynających nauczyli, ludzi kultury, sztuki i nauki. Problem, jak jeszcze lepiej wykorzystać wiedzę i zdolności inteligencji dla rozwoju życia umysłowego Białostockich, jest i będzie przedmiotem stałej troski i działań wojewódzkiej instancji partyjnej.

Potrzeba jedności wszystkich sił społecznych

Projekt programu formułuje nowe zadania na lata 1980—1981. Uważamy, że ma on charakter ramowy i kierunkowy, że jest planem zrównoważonym w układzie potrzeb i możliwości, w układzie przestrzennym i rzeczowym. Rozumiemy chyba doskonale, że wszystkie potrzeby, zgłoszonych choćby w czasie partyjnej kampanii sprawozdawczo-wyborczej, nie jesteśmy w stanie od razu zaspokoić. Myślimy, że proponujemy program ambitny. Wykonanie zadań i przezwyciężanie naszych trudności, zakończenie bieżącej i skonstruowanie nowej platformy zgodnie z uchwałą, jaką podejmie VIII Zjazd — wymaga jedności i mobilizacji wszystkich sił społecznych oraz pogłębienia socjalistycznej demokracji. Nie może tutaj być innego, lepszego sposobu.

Pierwszą naszą wartością są siły, ludzie, organizacje skupione we Frontie Jedności Narodu. Komitet Wojewódzkiej partii dawał temu wielokrotnie wyraz.

Rozwinęliśmy żywą i twórczą współpracę naszej organizacji i instancji partyjnej ze Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym i Stronnictwem Demokratycznym, podejmując wspólnie wiele konkretnych problemów z dziedzin rolnictwa i drobnej wytwórczości, razem inicjowaliśmy i wykonywaliśmy ważne zadania gospodarcze i polityczne.

Doniosłą rolę spełniają organizacje społeczno-polityczne, a przede wszystkim związki zawodowe, organizacje kobiece i młodzieżowe.

Rzecz rozumiała, że z najwyższą troską i gotowością udzielania partnerskiej pomocy — traktujemy zorganizowaną i całą pracującą młodzież miast i wsi, harcerzy i studentów. Jest naszym obowiązkiem ciągłe doskonalenie pracy z młodzieżą, rozwijanie jej uzdolnień i zainteresowań w drodze tworzenia coraz lepszych warunków do nauki, pracy i wypoczynku.

W całej kadencji Komitetu Wojewódzkiego tworzyliśmy sprzyjające warunki dla doskonalenia demokracji socjalistycznej, dla szerokiego uczestniczenia ludzi, a zwłaszcza radnych wszystkich szczebli, w opracowywaniu programów, podejmowaniu decyzji, a także kontroli realizacji przyjętych zadań.

Ważną rolę spełnia samorząd robotniczy, trwały element naszego socjalistycznego zarządzania gospodarką i życiem społecznym. Polityka partii zmierzająca do równoległego rozszerzania mechanizmów współdecydowania i współodpowiedzialności podniosła w ostatnich latach rangę i umocniła znaczenie samorządu robotniczego, jako współgospodarczą zakładu. Mimo ewidentnego wzrostu roli samorządu ro-

botniczego, nadal występują określone nieprawidłowości w funkcjonowaniu demokracji zakładowej. Zdarza się jeszcze, że postanowienia samorządu traktowane są — także przez niektóre zjednoczenia — w sposób formalny.

Wspólnie ze Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym i ogniwami Frontu Jedności Narodu uczyniliśmy wiele dla rozwoju i umocnienia samorządu wiejskiego. Zdajemy sobie sprawę, ile występuje nadal słabości w tym zakresie i ile czeka nas jeszcze zadań.

Równolegle nieodzowne jest sprawne działanie rozważnej i silnej administracji państwowej. Nasze organy władzy wykonawczej, w tym organy wymiaru sprawiedliwości i porządku publicznego, należyście spełniają swoje funkcje.

Śmiała i słuszna — jak potwierdziło życie — reforma administracyjna stworzyła organom władzy nową sytuację podwyższając wymagania. Uważamy, że nie wszystkie jeszcze ognia mogłyby dobrze sprostać tym wymaganiom. Część administracji państwowej jest swoiście odcieżała i mało sprawna. Nadal więc trzeba usilnie podnosić kulturę pracy, kompetencje i operatywność szeroko rozumianej administracji państwowej, kształtować jej zaangażowanie i w wysokie poczucie odpowiedzialności.

Doskonalenie działań partyjnych

Jesteśmy, jako partia, przewodnią siłą w kształtowaniu sił socjalistycznym społeczeństwie. Pierwszym warunkiem pełnienia tej kierowniczej roli jest stałe umacnianie i doskonalenie działań samej partii, jej dojrzałości ideowej i politycznej oraz więzi z ogółem ludzi pracy.

Pamiętając o tym na co dzień zapewniliśmy w okresie sprawozdawczym systematyczny i odpowiedni ilościowy rozwój wojewódzkiej organizacji partyjnej. W latach 1976—1979 przyjęliśmy do partii 12.600 osób, przede wszystkim ludzi młodych i wykształconych. Połączenie doświadczenia starszych towarzyszy z wiedzą i zapalem młodości to bardzo ważny czynnik siły partii. Struktura społeczno-zawodowa, wiek i wykształcenie członków i kandydatów zapewniają właściwą reprezentację społeczną i świadczą o prawidłowym składzie jakościowym wojewódzkiej organizacji partyjnej. Mamy podstawę twierdzić, że jest ona mocno osadzona w szeregach klasy robotniczej, wśród rolników i inteligencji — w społeczeństwie.

Wzrost siły i dojrzałości naszej organizacji i jej aktywność potwierdziła kończąca się kampania sprawozdawczo-wyborcza. Potwierdziła ona także duże zaangażowanie robotników i rolników, kadry inżynierino-techniczne, inteligencji w realizację programu i celów wytyczonych przez partię.

Przykład pięknej postawy obywatelskiej dało nasze społeczeństwo, a zwłaszcza drogowcy, energetycy, handlowcy, budowlani oraz wojsko i milicja w czasie walki ze skutkami wyjątkowo ostrej zimy w zeszłym roku. Powstałe wówczas zaległości w realizacji planów produkcyjnych odrabiali ofiarnie i z powodzeniem załogi robotnicze. Z całą satysfakcją podkreślamy, że w bardzo trudnych warunkach plan gospodarczy 1979 roku został w pełni wykonany.

Chlubnym świadectwem poparcia polityki partii i patriotycznej postawy mieszkańców Białostocczyzny był ich masowy i piękny czyn społeczny i produkcyjny na jubileusz 35-lecia naszej socjalistycznej ojczyzny.

Przykładem zaangażowania i odpowiedzialności byli aktywiści i członkowie partii. Podstawowe i oddziałowe organizacje partyjne, komitety wszystkich szczebli dobrze spełniały rolę inspiratorów i koordynatorów działalności gospodarczej i politycznej.

Nasza 45-tysięczna organizacja partyjna kształtowała jedność moralną i polityczną społeczeństwa, umiejętnie mobilizując ludzi do aktywnego wcielenia w życie strategii społeczno-gospodarczej VI i VII Zjazdu partii.

Umacnianiu szeregów partii, a jednocześnie kształtowaniu nastrojów i opinii społecznej, służy nasza działalność ideowo-wychowawcza, szkoleniowa i propagandowa. Szeroka jest skala tej pracy. Trzeba więc wyrazić uznanie całej rzeszy naszych aktywistów, lektorów, dziennikarzy, organizatorów działań propagandowych, którzy upowszechniają i interpretują nasz ideowy program, motywują politycznych przedsięwzięć i celów — współtworząc dobry klimat pracy na rzecz rozwoju Białostocczyzny.

Miarą skuteczności tej pracy, spokojnej i mądrej ze społeczeństwem rozmowy, będzie utwierdzenie ludzi w przekonaniu o słuszności realizowanych celów, o potrzebie aktywnego, wspólnego wysiłku dla ich osiągnięcia i uporańia się z występującymi trudnościami.

W czasie, kiedy na drodze naszego szybkiego rozwoju apłotyżło się wiele trudności, bardziej niż kiedykolwiek potrzebna nam jest wysoka partyną odpowiedzialność. Ludzie na nas patrzą i uczelwi ludzie wiedzą, że nikt inny tylko partia — przy ich rzetelnym wysiłku — jest zdolna owe trudności przezwyciężyć. Im powszechniejsze i mocniejsze będzie takie przekonanie, tym szybciej rozwiążemy nasze złożone problemy i lepiej zaspokoiemy rosnące potrzeby.

Czołową rolę odegrać musi aktywność partyjną, który co dzień daje dowody

swojej wysokiej wartości ideowej, ofiarności i zdolności. Aktyw zajmujący ważne pozycje w partii, w życiu gospodarczym i społecznym, szybko zdobywa umiejętność efektywnego działania w złożonej sytuacji. Pożądaną zmianą w tym zakresie jeszcze nie mogą nas jednak zadowalać. Potrzeba nam więcej śmiałości i rozważ, wiedzy i stanowczości, potrzeba nam odformalizowania niektórych form działalności i ściślejszych, szerszych kontaktów z ludźmi pracy. Potrzeba nam więcej zbiorowego, nowatorskiego myślenia — to o-bowiązek każdego z nas.

Konsekwentnie eliminować musimy to, co nie umacnia autorytetu partii. Niektórzy nasi działacze przejawiają zbyt mało własnej inwencji. Przyjmują w gruncie rzeczy postawę defensywną, oglądają się i wycozkują, że wszystko zrobią ci z wyższego szczebla, że przysłowiowa „góra” pomyśli, rozwiąże i załatwi sprawę, które mogą i powinny być załatwione we własnym zakresie.

Zdarza się również, że niektórzy ludzie, zajmując ważne stanowiska w aparacie gospodarczym, a także państwowym — zawarli nagle swolsty sojusze z prywatną i nowobogactwem.

Przeziwstawmy się temu bezwzględnie. Wzrosnąć muszą wymagania wobec działaczy i aktywistów partii, a także wobec wszystkich członków i kandydatów, jak też w całokształcie polityki kadrowej. Tylko w gospodarce województwa zatrudnionych jest 15 tys. ludzi z wyższym wykształceniem, wśród nich bardzo wielu szczególnie zdolnych, kompetentnych, ideowych. Posiadamy więc duże możliwości i warunki prowadzenia racjonalnej polityki kadrowej.

Niezbędne jest poszukiwanie doskonalszego stylu, nowych metod pracy partii, stosownie do zmieniającej się sytuacji i wyższych wymogów czasu nadchodzących lat osiemdziesiątych. Jest to zagadnienie o kapitalnym znaczeniu.

TOWARZYSZE!

Niezależnie od wskazanych słabości i negatywnych zjawisk, których wymiar na Białostocczyźnie jest marginalny, wysoko oceniamy nasz dorobek, mamy poczucie własnej wartości, wiemy co trzeba robić w najbliższych latach, ambitne wyznaczamy zadania. Nasza wojewódzka organizacja partyjna reprezentuje sobą wielką siłę. Wewnątrz i wokół niej zgromadziłyśmy ogromny kapitał ideowy i intelektualny, rozporządzamy bogatymi środkami ofensywnego działania. Jest to gwarancja dobrego przewodnictwa partii w naszym życiu społeczno-politycznym i gospodarczym.

Tym, co socjalistycznej Ojczyźnie, jej obecnym i przyszłym pokoleniom jest dobrem najcenniejszym, to utrzymanie pokoju. Odniesmy się więc z najwyższym uznaniem do kierownictwa partii i rządu, że Polska wniosła swój piękny wkład w walce o pokój, że prowadziła tak aktywną, owocną politykę zagraniczną, rozwijając współpracę i przyjaźń między narodami. Częstką tej współpracy, jakże żywej i obustronnie politycznej, są nasze białostockie kontakty z Litewską Socjalistyczną Republiką Radziecką i Obwodem Grodzieńskim Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej.

Winni jesteśmy I Sekretarzowi towarzyszy Edwardowi Gierkowi, Komitetowi Centralnemu, kierownictwu rządu — naszą serdeczną wdzięczność za żywołność i rzeczowość, partyjne wspieranie naszego wysiłku i stwarzanie szerokiej możliwości szybkiego rozwoju Białostocczyzny. Podczas niedawnej u nas wizyty, I Sekretarz KC partii tow. Edward Gierk wysoko ocenił osiągnięcia naszego województwa i jego wkład w ogólny dorobek kraju.

Pozwólcie, drodzy delegaci, że zwrócę się z uprzejmą prośbą do towarzysza sekretarza Józefa Pińkowskiego, aby zechciał przekazać tow. Gierkowi zapewnienie, że jego ocena wysiłku ludzi na Białostocczyźnie bardzo nas zobowiązała i zmotywowała. Prosimy również przekazać przywódcy partii najlepsze pozdrowienia od naszej Konferencji!

Kierujemy także do Was, towarzyszu sekretarzu, wyrazy wdzięczności za Waszą stałą, partyjną pomoc w realizacji naszych planów i zadań społeczno-gospodarczych.

W klimacie żywołności i pomocy ze strony władz centralnych, społeczeństwa naszego województwa z poświęceniem godnym najwyższego szacunku i uznania, realizowało nasze ambitne i mobilizujące programy.

Pozwólcie, drodzy delegaci, że za ten trud złożę głębokie wyrazy wdzięczności białostockiej klasie robotniczej, rolnikom, inteligencji, kobietom i młodzieży, żołnierzom i oficerom Wojska Polskiego, Milicji Obywatelskiej, pracownikom administracji państwowej i gospodarczej.

Szczególne wyrazy uznania i podziękowania kieruję do członków i aktywistów naszej partii, stronnictw politycznych, organizacji społecznych i samorządowych.

TOWARZYSZE DELEGACII!

Wyrażam przekonanie, że program przyjęty na dzisiejszej konferencji tworząca zainicjuje naszą organizację partyjną i białostockie społeczeństwo do nowych wielkich zadań. Wierzę głęboko, że tak będzie. Wiary te daje nam wspólny, dotychczasowy ogromny wysiłek i dorobek, pracowitość i solidność, ofiarność i godność obywatelska Białostocczyzny. Idziemy z otwartym czołem na VIII Zjazd partii. Idziemy z optymizmem i wolą wykonywania uchwał zjazdowych, poświęcenia wszystkich sił dla dobra ludzi pracy Białostocczyzny i kraju.



Uczestnicy Konferencji z uwagą przysłuchują się dyskusji.

Jan Wojciuk

ciąg dalszy ze str. 4

ostatnio aktywizujemy tak potrzebne krajowi produkcje eksportowa, szczególnie mebli sosnowych — wysoko opłacalnych — do Szwecji oraz do ZSRR.

Znaczącą trudność energetyczną paliwowe kraju zmniejszamy w tym roku o 10 proc. zużycie węgla w zakładach

przemysłowych. Węgla zastąpimy wódmami, których u nas akurat nie brakuje. Chciałbym z całą mocą podkreślić, że te sukcesy nie byłyby możliwe bez dużej pomocy okazywanej naszej organizacji i miastu przez wojewódzką instancję partyjną, a zwłaszcza i sekretarza KW tow. Władysława Juskiewicza.

Zygmunt Chudecki

— rolnik z gminy Dąbrowa Białostocka

Produkuję, jako właściciel gospodarstwa specjalistycznego, dużo mięsa i mleka. Ale tak mówią ci, co mnie znają, kupują ode mnie i moja gospodarstwo oceniają. Ja sam natomiast inaczej myślę. Myślę, dlaczego sprzedaje dużo za mało?

Mam 17 sztuk bydła. Zwierzęta są hodowane w świetnych warunkach, bo niedawno postawiłem okazałą oborę. Ale w tym budynku, którym wszyscy się zachwycają, w środku pustawo. Dlaczego? Nie mogę kupić dobrej łańcuchy cielnej. Była jakaś można dostać od ręki, ale co mi po niej, jak po ociepleniu da tysiąc litrów mleka, a powinna przynajmniej dwa, trzy?

Popatrzmy dalej na moja

oborę od środka. Nie ma prostych urządzeń do mechanizacji prac. Mało kto chce dziś widzieć kłódkę wyrzucaną z korytkami kamionkowymi i podłami nachodzącymi się co niemiara.

Są też kłopoty ze zbożem. Skór ma dużo swojej ziemi, a do obsługi trzech tysięcy rolników wydzieliła dwie sieczkarnie. Jasne, że ten sprzęt robocie nie da rady.

Wyczałem ostatnio w naszym urzędzie, że plan budownictwa inwentarskiego w gminie na ten rok jest o 20 proc. większy niż w tamtym. Ale w 1979 r. gmina dostała połowę należnego cementu. Rolnik na cement nie może czekać, jeśli rzecz prosta, ma dać mleko i mleko.

ny przyjdzie i popatrz na żywienie zwierząt oparte o pasze własne, mówi: „Ten przykłąd, towarzysko, trzeba uogólnić”. Więc we wsi to akurat robimy — więcej zwierząt, ale bez paszy państwowej.

Dużym problemem u nas są ludzie w starszym wieku, samotni. Jedną z koleżanek posłała na kurs i została siostrą PCK. Teraz ona pomaga innym

w pokonywaniu trudności życia codziennego. A wieczerom zbieramy wszystkich i wtedy w ramach KGW organizujemy różne imprezy. Jak przyjemnie i wesoło, to i potem pracuję się lepiej. Mam jednak kłopot: wszyscy chętni nie mieszczą się w prywatnej izbie. Gdyby udało się postawić u nas jakiś domek, gdzie wieś mogłaby wieczory spędzać, byłoby bardzo wdzięcznym

Andrzej Tanajewski

— przewodniczący ZW SZSP w Białymstoku

Ponad 10-tysięczna czesza studentów białostockich wyższych uczelni przychodzi na Konferencję z niemalym dorobkiem. Studencki ruch naukowy aktywnie uczestniczy w realizacji programów rządowych bieżącego planu 5-letniego. Studenci objęli patronat nad budową domów akademickich Politechniki i Akademii Medycznej, nad budownictwem mieszkaniowym, co przyspieszy oddanie do użytku oczekiwanych przez zaków pokoiów i mieszkań. Z kolei Studencka Spółdzielnia Pracy w ciągu dwóch ostatnich lat wykonała usługi na rzecz miasta wartości 49 mln zł, z tego część bezopłatnie dla ludności.

Wiele problemów nękających młodzież zostało w dużej

mierze rozwiązanych, jak chociażby zbiorowe żywienie, opieka nad młodymi rodzinami studenckimi itd. Jednak młodzież akademicka stykająca się na wielu płaszczyznach życia publicznego z negatywnymi zjawiskami jest szczególnie czuła i podatna na nie. Przykład bałaganiarstwa, bułmelantwa — nieracjonalnej gospodarki najszybciej opanowuje mniej odpornych, a może i promieniować dalej. Dlatego w pracy ideowo-wychowawczej z naszymi koleżankami i kolegami należy uważnie zwracać na czynniki warunkujące podniesienie jakości życia i życia na wyższy poziom. Trzeba zrozumieć, że aby brać więcej, trzeba więcej dać. Od siebie.

Longin Wasilewicz

— dowódca Podlasko-Mazurskiej Brygady WOP

Żołnierze Podlasko-Mazurskiej Brygady WOP pomyślnie wykonują zadania w zakresie wyszkolenia bojowego, pracy na rzecz regionu oraz kształcenia ideologicznego.

Wojska nie może nigdy zabraknąć, tam, gdzie jest krajowi potrzebne. Nasi żołnierze, tak jak zawsze, wykonują każde odpowiedzialne zadanie. Ale dzisiaj najbardziej potrzebna jest czujność wobec wrogich zapędów zminnowojennych graczy z bloku NATO, starających się osłabić militarną pozycję państw Układu Warszawskiego. Nuklearne zbrojenia budzą powszechne

potępienie wszystkich miłujących pokój, a szczególnie nas, Polaków.

„Bronię spraw pokoju i ostrzegam przed groźbą wojny” — to nasz polski, najwyższy obowiązek — powiedział niedawno przywódca naszego narodu, tow. Edward Giersek. Dlatego będziemy czujnie strzec naszych granic i umacniać obronność kraju. Pomoc wojewódzkiej organizacji partyjnej pozwala nam lepiej wykonywać ten szlachetny obowiązek. Wciąż żywe w naszych umysłach okropności ostatniej wojny nie mogą się powtórzyć.

Zenon Bezubik

— naczelnik gminy Michałowo

Zmienia się oblicze miasteczka gminy. Jeszcze przed kilkoma laty pustoszące chłopskie zagrody i pola nie dawały państwu ani zbyt dużo mięsa, ani za wiele zboża. Ziemię najpierw przejął Spółdzielnia Kółek Rolniczych, a potem, gdy nie mogła poddać obowiązkowi solidnego gospodarza, grunty przejął PGR.

Dzisiaj na 6 tys. hektarów gospodaruje Kombinat Rolny. Brak rąk do pracy (trzykrotnie niższe zatrudnienie na 100 ha aniżeli w innych PGR), niedostatek sprzętu technicznego, niekorzystny rozkład pól — to zasadnicze czynniki ograniczające produkcję rolniczą. Jest też mało mieszkań, a drogi są w stanie

dalekim od doskonałości. Potrzebujemy inwestycji, i to znacznych. Fakt bowiem, że ziemia w gminie rodzi lepiej niż kłody wskazuje, iż te nakłady rychło się zwrócą.

Produkcyjne ożywienie u dzieliło się także rolnikom. Kilka lat temu nie było komu kupować ziemi i traktorów, dzisiaj tworzą się kolejki. Powstało 86 specjalistycznych gospodarstw indywidualnych, w perspektywie będą dalsze. Coraz lepszym przykładem dla innych jest Spółdzielnia Rolnicza w Kondratkach, gdzie hoduje się 2 tys. sztuk owiec oraz zagospodarowuje stawy rybne. Ziemia miłośników, choć jakkolwiek licha, żywi już nie tylko miejscowych.

Polityka zagraniczna J. Cartera

WASZYNGTON (PAP) — Korespondent PAP Stanisław Głabinski pisze:

W Waszyngtonie zaczyna się wytwarzać bardzo szczególną atmosferę polityczną. Wobec narastających sprzeciwów i ataków krytyki administracja podejmuje kampanię obrony swoich ostatnich posunięć w dziedzinie polityki zagranicznej, zwłaszcza wobec Związku Radzieckiego, które zaczynają budzić coraz powszechniejsze zastrzeżenia.

Począwszy od wtorku w Białym Domu rozpoczęto organizowanie całego cyklu spotkań prezydenta Cartera z członkami przedstawicielami różnych środowisk. Bodajże największe zapalenie budzą decyzje dotyczące wprowadzenia ograniczeń w handlu ze Związkiem Radzieckim. Posunięcia w tym zakresie spowodowały poważny sprzeciw farmerów amerykańskich.

Również decyzja o odrocze-

Poparcie dla nowych władz Afganistanu

DELHI (PAP) — Wiceprzewodniczący Rady Rewolucyjnej i wicepremier Afganistanu, Sultán Ali Kestimand oświadczył, że najważniejszymi cechami obecnego etapu rozwoju Afganistanu jest aktywne i ogólnonarodowe poparcie dla przedstawicieli przez nowe

kierownictwo afgańskie szerokoego programu, zmierzającego do realizacji najważniejszych celów wyznaczonych przez Rewolucję Kwietniową, do zespolenia całego narodu, umocnienia jedności i podniesienia roli partii oraz do przywrócenia ludu i państwu roli państwa rewolucyjnego.

Obronie trwałych prac nad projektem demokratycznej konstytucji, zaznaczył sultán Ali Kestimand, dotychczas, że lud będzie sprawował władzę polityczną poprzez rady ogólnonarodowe i lokalne, wybory przedstawicieli do

Dzigni (parlamentu) będą przeprowadzane w oparciu o zasady równości i tajności.

Jeśli chodzi o perspektywy społeczno-gospodarczego rozwoju Afganistanu, wskazał Sultán Ali Kestimand, to trzeba stwierdzić, że podstawowe założenia pięcioletniego planu rozwoju kraju zostały już sformułowane w pierwszych miesiącach po zwycięstwie Rewolucji Kwietniowej.

Minister d/s granic i plebion, Faz Muhammed zakomunikował, że na ręce rządu afgańskiego napływają depesze od starszych i wodzów plemiennych, w których wyraża się pełne poparcie dla nowych władz i przedstawione przez nie programy zmierzające do umocnienia jedności, braterstwa wszystkich narodów i narodowości zamieszkujących Afganistan oraz do podniesienia poziomu życia ludności.

Wizyta ministra Handlu Angoli w Polsce

WARSZAWA (PAP) — 9 stycznia br. prezes Rady Ministrów PIOTR JAROSZEWICZ przyjął w obecności wicepremiera MICHAŁA JAGIELSKIEGO, przebywającego w Polsce członka Komitetu Centralnego MPLA, ministra Handlu Zagranicznego Angoli — LOPO FORTUNATO DO NASCIMENTO.

W trakcie rozmowy dokonano oceny aktualnego stanu współpracy gospodarczej i wymiany handlowej między Polską i Angolią, podkreślając konieczność dalszego rozszerzenia stosunków gospodarczych i różnicowania struktury towarowej dostaw. Wskazano również na konkretne możliwości rozwoju wzajemnego współdziałania w gospodarce morskiej, budownictwie, transporcie i innych dziedzinach.

W SKROCIE

● WARSZAWA — Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jablonski przyjął 8 bm. członka Komitetu Centralnego MPLA, ministra Handlu Zagranicznego Angoli — LOPO FORTUNATO DO NASCIMENTO, przebywającego w Polsce w związku z obradami III sesji Polsko-Angolskiej Komisji mieszanej d/s współpracy gospodarczej.

● HANOI — Rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych Wietnamu złożył oświadczenie, protestując w związku z prowadzeniem przez Chiny kompleksowych badań terenowych w rejonie Korytarza Wodnego, który jest częścią terytorium Wietnamu.

● KAIR — Izrael dopuścił się kolejnych prowokacji na południu Libanu. Na libańskie wody terytorialne wstąpiły izraelskie kutry torpedowe i ułożyły podpalając do wybrzeża m. in. w rejonie miasta Sajda. Ogień sil paletyśko-poczystych zmusił je do odwrótu.

● RYIM — „Czerwone Brygady” znów dają o sobie znać. Na jednej ulicy Mediolanu dokonano kolejnego zamachu terrorystycznego, którego ofiarą padło trzech policjantów na służbie.

● MOSKWA — W Związku Radzieckim wystrzelono w stronę południowego satelity Ziemi „Kosmos-1149” w celu kontynuowania badań przestrzeni kosmicznej.

Współpraca TPRP i TPRP w 1980 roku

Podpisanie protokołu w Warszawie

WARSZAWA (PAP) — „Towarzystwa Przyjaźni: Polsko-Radzieckiej i Radziecko-Polskiej wnoszą ważny wkład w rozszerzanie braterskiej współpracy narodów obu krajów” — to fragment podpisanego 9 bm. w Warszawie protokołu o współpracy obu organizacji na 1980 r. Podobnie jak w latach minionych — również i ten rok, jak wynika z dokumentu, obfitować będzie w wiele imprez organizowanych przez TPRP i TPRP, służących dalszemu zbliżeniu społeczeństw obu krajów, realizacji polityki KPZR i KPZR. Szczególnie wiele miejsca w działalności naszego Towarzystwa zajmie popularyzacja pokojowej działalności Związku Radzieckiego na arenie międzynarodowej.

W myśl dokumentu tegoroczna współpraca wiąże się z przypadającymi w 1980 r. ważnymi rocznicami: 110-lecie urodzin Włodzimierza Lenina, 35 rocznica Polsko-Radzieckiego Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej, 35-lecie zwycięstwa nad faszystami, 25-lecie powstania Układu Warszawskiego i 75 rocznica rewolucji 1905 r. Bratnie Towarzystwa zorganizują różnorodne imprezy: sympozja, prelekcje, spotkania, przeglądy filmów, wystawy i konkursy nawiązujące do tych właśnie rocznic.

Działacze TPRP i TPRP wezmą udział w przygotowaniu i przeprowadzeniu w Polsce kolejnych Dni Kultury Radzieckiej. Zapowiedziane zostały m. in. sesje popularnonaukowe, spotkania z radzieckimi twórcami i działaczami kultury, olimpiady wiedzy o dorobku artystycznym narodów ZSRR i polsko-radzieckiej współpracy w tej dziedzinie.

TPRP i TPRP zorganizują

W obecności członka Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczącego ZG TPRP — Jana Sztykła, protokół podpisał: w imieniu ZG TPRP — sekretarz generalny Towarzystwa Wacław Barszcwski, a w imieniu Związku Radzieckich Towarzystw Przyjaźni i Łączności Kulturalnej z Zagranicą i Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej — I zastępca przewodniczącego CZ TPRP — Olga Kriwoszeina.

W okolicznościowych przemówieniach podczas podpisania protokołu wyrażono przekonanie, że realizacja jego postanowień przyczyni się w znacznej mierze do zacieśnienia wielostronnych więzi przyjaźni Polski i Związku Radzieckiego.

W uroczystości wzięł udział ambasador ZSRR Borys Aristow.

Na warsztacie twórców

WARSZAWA (PAP) — Na pytanie — nad czym pracują — odpowiedzieli dziennikarzem PAP:

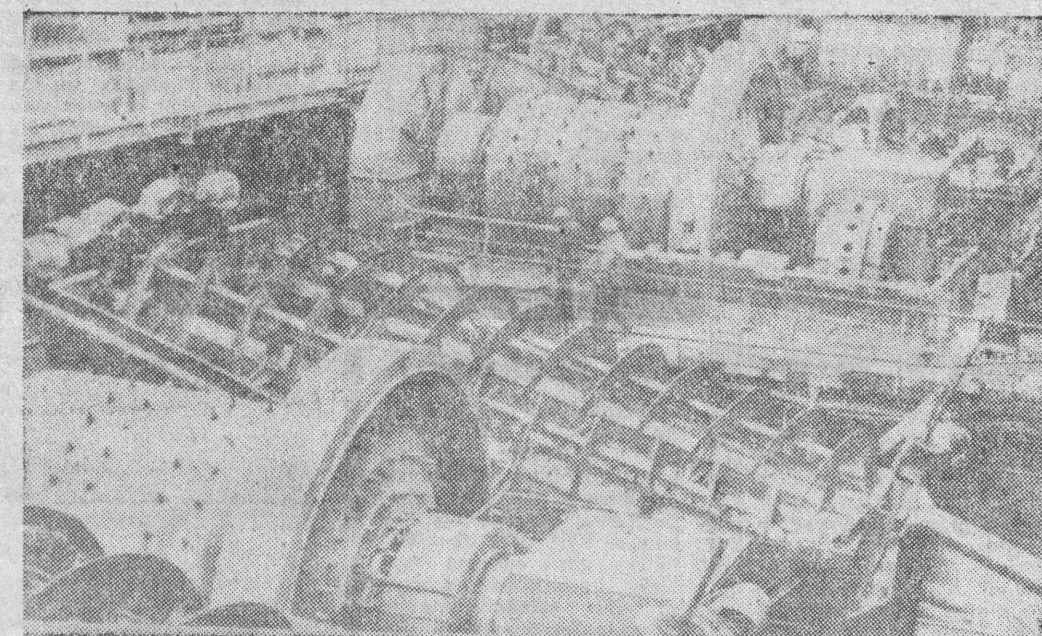
JAN DOBRACZYŃSKI: Zaczynam pisać powieść rozgrywaną w okresie II wojny światowej. W IW „PAX” złożym tom felietonów związanych z papierem Janem Pawłem II. Natomiast „Iskry” szykuję wzmiankę o mojej powieści historycznej o Janie I Marysieńce Sobieskiej — „Samson i Dalila”. A także współczesnej powieści dla młodzieży „Truciele”.

WOJCIECH PSZONIAK: Wyjechał m. in. do Francji, gdzie w Nanterre, w teatrze, w którym występowałem przed dwoma laty, grać będę główną rolę w sztuce Stanisława Ignacego Witkiewicza „Oni”, w reżyserii Andrzeja Waljdy.

JÓZEF KOROLKIEWICZ: Ostatnio kilka moich obrazów pokazano na wystawie w „Zachęcie” pn. „Sport w sztuce” poświęconej 60-leciu PKOl-u. Pracuję nad obrazami z cyklu „Konie”, które zamierzam pokazać w tym roku na wystawach w Barcelonie i Sztokholmie.

LUDWIK PERSKI: Przygotowuję fragmenty filmowe do widowiska z okazji 35-lecia wyzwolenia Warszawy. Mój kolejny film będzie poświęcony współczesnemu teatrowi polskiemu.

ZYGMUNT HEREMBESZTA: Pracuję nad II symfonią na wielką orkiestrę symfoniczną. Przewodzę, że utwór będzie gotowy pod koniec stycznia. We wrocławskiej PWM prowadzę zajęcia ze studentami w katedrze kompozycji i teorii muzyki.



Ponad 70 proc. polskiej siarki pochodzi z Tarnobrzegu. Pracuje tu kopalnia odkrywkowa u Machowie i największa w świecie kopalnia uzyskująca siarkę metodą podziemnego wytopu w Jęziorku. NA ZDJĘCIU: węzeł mielenia rudy siarkowej. CAF — Łokaj — telefot

Tragiczne egzorcyzmy

WASZYNGTON (PAP) — Ofiara zabobnych egzorcyzmów padł młody chłopiec z Nowego Jorku. Poltergeist Leon Justin, syn znanego Patryka Abrahama, został znaleziony w pobliżu domu rodziców w zburzonej kamienicy w Nowym Jorku. Lekarzy stwierdził, że porażenia 95 procent powierzchni jego ciała. Przyczyną śmierci był

ła próba uzdrowienia przez matkę chorego dziecka. Jej zdaniem chłopiec miał wysoką gorączkę i zachowywał się jak opętany. Zabobna do granic rozsądka matka włożyła malca do rozpalonego piekarnika, aby „ogniem wypędzić diabła z jego ciała”. Została ona aresztowana przez policję pod zarzutem zabójstwa.

Jak zginęła Joy Adamson?

KAIR (PAP) — Policja kenijska usiłuje ustalić rzeczywistą przyczynę śmierci Joy Adamson — wybitnego przyrodnika i popularnej autorki, znaną ze wycieczek o życiu dzikich zwierząt, zwłaszcza zafascynowaną wielką Afryką. Jak już informowaliśmy, pani Adamson zginęła 3 bm. podczas spaceru w pobliżu swego obozu badawczego w rezerwacie Szaba, w środkowej Kenii.

Według pierwszych informacji udzielonych przez przyjaciół, Joy Adamson padła ofiarą ataku lwa. Ślady pozostawione na miejscu wypadku wskazują jednak na inny przebieg wydarzeń. Uwagę policji zwrócił brak akumulatora w samochodzie badaczki. Ciało jej, jak podała lokalna prasa, nie nosi również śladów kłów i pazurów.

W świetle nowych danych, policja kenijska zdecydowała się potraktować śmierć Joy Adamson jak przypadek morderstwa i przeprowadzić pełne dochodzenie w tej sprawie. Ustalono, iż przyczyną śmierci było ostrze narzędzie, prawdopodobnie obosieczny nóż afrykański „simi”. Szczegółowy śledztwa dotychczas jednak nie podano do wiadomości publicznej. Policja zatrzymała trzech podejrzanych.

W ostatnim okresie Joy Adamson prowadziła badania nad życiem lampartów. Jeśli nie uda się znaleźć odpowiedniego zastępcy, który kontynuowałby prace — oswojone zwierzęta z obozu badawczego zostaną z powrotem wypuszczone do buszu.

DONIESIENIA AGENCYJNE

◆ Zdecydowanym zwycięstwem Austriaka Antona Steinera zakończył się słomkowy FIS w Lermoos. W obu przejazdach Steiner uzyskał najlepszy czas i osiągnął łączny rezultat 80,53. Kolejne miejsca zajęli: Stig Strand (Szwecja) — 81,11, oraz trzeci Austriak Christian Ortner — 81,66. Helmut Gstrein — 82,38 i Franz Gruber — 82,58.

◆ Światowa czołówka narciarzy zjazdowców przeniosła się do austriackiego Kitzbuehel, gdzie w najbliższą sobotę i niedzielę odbędą się kolejne konkurencje Pucharu Świata.

W środy odbył się oficjalny trening biegu zjazdowego. Najszerszym okazał się Szwajcar Walter Vest, który uzyskał czas 2:05,44 min. przed Austriakiem Peterem Wirsbergerem — 2:05,89 i szwajcarskim Peterem Muellerem — 2:06,07 min.

◆ W słonie specjalnym o Puchar Świata w Lengresie startowali także Polacy, Jan Bachleda i Maciej Ciapka Gąsienica.

Maciej Ciapka Gąsienica sklasyfikowany został na 25 miejscu z czasem 6:05,44 min. Zwycięzcą Popanolew w dwóch przejazdach o 1,98 sek.

◆ Popularne pismo sportowe NRD „Die Neue Fussball Woche” dokonało tradycyjnego rankingu europejskich reprezentacji piłkarskich za rok 1979.

W grupie najlepszych zespołów znalazły się: Anglia, RFN, Holandia, CSRS, Belgia, Hiszpania i Włochy, w grupie II: Jugosławia, Grecja, Polska, Austria i Francja, w grupie III: Portugalia, Finlandia, Węgry, ZSRR, NRD, Szwecja i Rumunia, w grupie IV: Szwecja, Walia, Irlandia Półn., Dania, Szwajcaria, Turcja, Bułgaria i Irlandia, wreszcie w grupie V — zespoły najgorszych: Luksemburg, Islandia, Norwegia, Malta i Cypr.

◆ Na torze lodowym w Oslo rozpoczęły się trójmeczowe igrzyska międzykrajowe ZSRR — USA, który zgromadził większość kandydatów do medalu igrzysk w Lake Placid — 80. Rywalizowano w wieloboju i sprintach. Po pierwszym dniu prowadził Norweg 49,5 pkt. przed USA — 48 i ZSRR — 37,5 pkt.

◆ Hokeiści moskiewskiego Dynamo rozegrali kolejne spotkanie swego amerykańskiego tournée. Tym razem w miejscowości Landover (Maryland) Dynamo zwyciężyło 5:2 (2:1, 2:1, 1:1).

W turnieju o Puchar ZG SZS

Białostocczanki poza konkursem

Po raz piątą młodą siatkarką białostockiego SZS AZS zdobyły puchar Zarządu Głównego Szkolnego Związku Sportowego. Wczoraj w ostatnim pojedynku pokonały one w sali II Lice Ogól. w Białymstoku Cuprum Lubin 3:0 (15:5, 15:5, 15:4). Siatkarki Białostocku przełamały ujemności ostatnich reszt stawki, nie straciły nawet jednego seta. Tym razem zabrakło elementu, na który najbardziej czekają widzowie: walki. Wrażenie „odskok” w tej imprezie zrobił SZS AZS. Turniej był jednocześnie mistrzostwami Polski Szkolnego Związku Sportowego w kategorii juniorek.

Ostateczna kolejność: 1. SZS AZS B-stok — 3 zwycięstwa (9:0), 2. MKS Pałac W-wa — 2 (6:6), 3. MKS Cuprum Lubin — 1 (4:5), 4. MKS Znicz Gorzów Wlk. — 0 (4:9), 5. MKS Łanów, 6. MKS Kusy Szczecin, 7. MKS Błkitni Żelazna, 8. MKS Bolesław Bolesław.

SZS AZS Białostok wystąpił w składzie: Dorota Puchalska, Małgorzata Puchalska, Anna Łukasik, Bożena Urban, Ryta Adasiewicz, Bożena Anisko, Anna Jackowska, Małgorzata Jarmolajew. Wszystkie one są uczennicami II Liceum Ogólnokształcącego w Białymstoku.

Najwzrostniejszą zawodniczką tegorocznego turnieju została Anna Łukasik (SZS AZS), najsukuteczniej atakująca — Dorota Puchalska (SZS AZS), a najlepiej rozgrywająca — Beata Lech (Kusy Szczecin), (let)

MAŁY LOTEK

I losowanie 1, 6, 23, 25, 26 II losowanie 3, 4, 15, 29, 30 Premiowa — końcówka bankierów — 1973

EXPRESS LOTEK 14, 24, 25, 27, 32

Termin otwarcia Zimowych Igrzysk Olimpijskich o Lake Placid jest już coraz bliżej, a organizatorów niepokoi brak śniegu. Już teraz śnieg zwozi się z wyższych partii gór i przy pomocy nowoczesnego sprzętu rozmieszcza na skoczniach i trasach biegowych.

Bank Anglii poszukuje ponad 100 mln banknotów w funtach szterlingach. Banknoty te zostały wycofane z obiegu w 1945 roku dotychczas jednak nie powróciły do sejfów, bowiem nigdy nie przedłożono ich do wymiany. Znajduję się też wśród nich 38 banknotów o największym w W. Brytanii nominale, 5 funtów szterlingów, ponad 4 mln banknotów dziesięciofuntowych oraz 26 mln banknotów dziesięcioszterlingowych. Jedynie 200 zostało wymienione — jedynie w kasach Banku Anglii — na nowe pięniadze w stosunku 1:1. W przypadku banknotów tysiąc funtowych (dziesiąt) opłacalne byłoby jednak wystawienie ich na aukcje. Ocenić się, że dla kolekcjonerów na warte pięć razy tyle, niż ich nominalna wartość nominalna. (M.K.)

(Interpreter)
STEFAN JAREM

"Traper", to nazwa nowego wzoru obuwia przeznaczonego dla uprawiających turystyk kwalifikowaną. Ich produkcję uruchomiła ostatnio fabryka obuwia sportowego "Fabos" w Krośnie. Model i technologię wytwarzania wyrobów opracowano w fabryce, importując zachodniemieckie formy i oprzązanie linii produkcyjnej. Jeszcze w br. "Fabos" dostarczy 9 tys. par tych butów na spodach z kauczuku termoplastycznego, które powinny zadowolić zwolenników pieszej wędrowki.

(Des)

"Traper", to nazwa nowego wzoru obuwia przeznaczonego dla uprawiających turystyk kwalifikowaną. Ich produkcję uruchomiła ostatnio fabryka obuwia sportowego "Fabos" w Krośnie. Model i technologię wytwarzania wyrobów opracowano w fabryce, importując zachodniemieckie formy i oprzązanie linii produkcyjnej. Jeszcze w br. "Fabos" dostarczy 9 tys. par tych butów na spodach z kauczuku termoplastycznego, które powinny zadowolić zwolenników pieszej wędrowki.

(Des)

kreśliła udział laureatów w pracach IChN i w innych (Kolegium Onkologicznych i Koło Onkologów i Studenckie Towarzystwo Naukowe AME, jego działalność w ramach organizacji społecznej i partyjnej w uczelni oraz szerszą ocenę z ostatnich dwóch sesji egzaminacyjnych (41)).

Wybór laureatów i wyróżnionych poprzedzony został zawieszoną rywalizacją o tytuł „najlepszego studenta wydziału (instytutu) najlepszego studenta uczelni”. Honorowość tę otrzymali:

- Srebrny Odznaka Im. M. Kopernika i Złota Odznaka im. M. Kopernika

— laureaci współzawodnictwa na szczeblu uczelni:

- Anna Słizewska — po raz drugi najlepsza studentka Politechniki Śląskiej (II rok studiów w Instytucie Budownictwa

- Henryk Oryszczyński – najlepszy student Filii Uniwersyteckiego Warszawskiego, IV rok studiów, Wydział Matematyczny-Przodkierzył (kierownik matematyki); średnia ocen – na – 4,6. Wielokrotnie nagradzany, posiadał polskie i amerykańskie dyplomy, był laureatem i wyróżnieniem studentów kilkunastu krajów.
- Aleksandra Frań – najlepsza studentka Wydziału Łas, IV rok studiów, Wydział Matematyczny-Przodkierzył (kierownik matematyki); średnia ocen – 4,5; inżynierka powstania na Wydziale Łas, pierwszego koła naukowych, była wyróżnioną dyplomistką, była laureatką i wyróżnioną studentką działającego niedawna wydziału prawa do Japonii.
- Sławomir Wołczyński – najlepszy student ABB, laureatem sędziście krajowych konkursów i wyróżnieniem studentów kilkunastu krajów.

— Na czym mi najbardziej zależy?

— **Sprawo do załatwienia jest dużo. Najważniejsze są te, które dotyczą bezpośrednio załogi. Na zawód wymaga częstych badań i konsultacji lekarskich. Do specjalistów zmuszeni jesteśmy dojeżdżać aż do Elku lub Biategoostoku. Chodzi głównie o okulistów. Pracownicy postępują wyposarżowanie pomieszczeń, by mogli przyjmować w Suwałkach. Konieczna jest również stółbówka z kuch-**

Władysław Polowczyk piekuje się również załogą, jedną z bardziej aktywną w mieście. Mnogośćowiązków ogranicza w tym czasie stopniowo przetrzymywanie życia rodzinnego towarzyskiemu.

Dobrze, że mam rozumiać żonę — powiedział Polowczyk — chociaż czasami zbyt długo czeka na mnie z kolacji.

JERZY MAR
Fot. Roman Łysio

Fot. Z. Lenkiewi

- **Henryk Gryszczyński** – najlepszy student Wydziału Inżynierii Lądowej, Warszawskiego Uniwersytetu Technicznego na Wydziale Mechaniczno-Przyrodniczym (klasa nauczania – matematyka) średnio oceniany na 4,5. Wielokrotnie nagradzany na ogólnopolskich konferencjach studenckich kół naukowych.
- **Aleksandra Frań** – najlepsza studentka Wydziału Lądokarskiego PWST (IV rok studiów) – wyróżniona za wybitną ciastkora powstania na wydziale – pierwszego kola naukowego, w którym zwyciężyła swa dwuletnia działalność studencką w ramach działu młodzieżową wprawą do Japonii.
- **Slawomir Wołczyński** – najlepszy student AMB. Laureatami serdecznie gratulujemy!

nat nad biegiem - Merku objął m.l. Zarząd Główny Związku Zawodowego Płowników Handlu i Spożyczeń. Zgłoszenia przyjmują się do 15 stycznia. W nadzwyczaj na adresy w Białymostku, Al. 1/13/1 (tel. 34-547, 34-002, 34 lub Zarząd Oddziału PTT Białymostku, ul. Lipowa (tel. 225-02).

Najwyższy zatem czas przygotowania do biegu. Ocenienia organizatorów: nie ma nic od porannej gimnastyki włączmo rzucić palenie, o skłonić monopole. Rano, zmierzmy pojechać. W godzinę po okolicznych wstąpił parkach. I to już wystarczyć się jednym z fałszywych, a nie wykłuzone, z recepta na zwycięstwo w tym odbywającej się pod łaskami „Szukamy przyszłych olimpijczyków”. (Let)

SKOK W DAL
R.P.: 6-67 — J. Szezińska (Po-
lia W-wa) — 1968 r.
R.B.: 6-53 — E. Kilmaszew-
(SZS AZS) — 1976 r.
R.L.: 5-54 — J. Znołska (Zor-
— 1978 r.)
R.S.: 5-55 — J. Jaciewicz (Polcz-
— 1978 r.)
5-87 B. Pieczęczyk 59 — Pod-
sie Białystok
5-84 J. Znołska 62 — Zorza
5-80 T. Nikolajuk 63 — SZS A
Białystok
5-63 M. Aleksiejuk 60 — Podla-
5-28 A. Ambrozje 60 — Jagiello-
5-43 M. Kulewska 63 — Podla-
5-23 M. Dziuniewska 63 — SZS
AZS
5-21 M. Roszkowska 63 — SZS A
5-12 A. Jagawska 60 — SZS A
5-12 A. Brzym 62 — Hańcza S-
wałki
Przełczyna „107” — 5-5
Przełczyna „108” — 5-5

SKOK WZWYŻ
R.P.: 1-93 — E. Krawczuk (S-
AZS Białystok) — 1979 r.
R.B.: 1-93 — E. Krawczuk (S-
AZS) — 1979 r.
R.L.: 1-61 — J. Znołska (Zor-
— 1979 r.)
R.S.: 1-60 — E. Romanowicz (F-
jezerze) — 1976 r.
1-93 E. Krawczuk 60 — SZS A
1-86 B. Pieczęczyk 59 — Podla-
1-86 M. Roszkowska 63 — SZS A
1-80 A. Znołska 62 — Zorza
1-60 A. Włodarczyk 57 — SZS A
1-60 D. Kulwicka 63 — SZS A
1-60 B. Dzińsielszewicz 63 — Hań-
1-55 E. Elmszt 65 — SZS AZS

R.B.: 14.10	— R. Soroko	(SZS)	R.E.: 49.36	— E. Przybylski	(wz.) — 1979 r.
R.ZS: — 1975 r.			R.S.: 41.40	— B. Wróchniak	(Jedrze) — 1979 r.
R.B.: 12.46	— G. Konopka	(Naw.)	45.82	B. Wróchniak 60	— SZS
R.S.: 11.15	— E. Sziemiel	(Pod- gierz) — 1977 r.	44.30	A. Łaput 60	— SZS
43.30	H. Kiczuk 53	— Podlasie	44.38	M. Łaskowska 61	—
2.43	B. Pienieńczyk 59	— Podla- sie	40.80	Z. Sielewoniowicz 57	— AZS
1.01	B. Zelechowska 61	— Narew	40.36	E. Przybylski 61	— N
1.25	L. Łomża		40.14	W. Nazaruk 60	— P
1.42	A. Salińska 63	— Podlasie	39.40	K. Hleb 60	— P
1.17	B. Gwalia 60	— Zorza	36.04	H. Gładnik 58	— P
1.72	W. Nazaruk 60	— Podlasie	37.00	D. Siemkiewicz 63	—
1.53	D. Sokółowska 62	— Podlasie	36.76	B. Zelechowska 63	—
1.94	R. Lendzion 62	— Podlasie	Przeczneta „10”		
1.75	B. Zelechowska 61	— Hańcza	Przeczneta 1978 r.		
1.68	B. Dzięziowska 61	— Hańcza			
Przeczneta „10”		— Narew			
Przeczneta 1978 r.		— 11.535			
		— 11.974			

RZUT DYSKOM

R.P.: 62.60	— D. Rosni	(Gwar- la W-wa) — 1976 r.	R.P.: 4.284	— D. Caty	(Z Lubini) — 1978 r.
R.B.: 42.50	— A. Raczevska (Pod- lasie) — 1974 r.		R.B.: 4.055	B. Pienie- czyk (Podlasie) — 1978 r.	
R.E.: 42.16	— G. Konopka	(Naw.) — 1973 r.	R.E.: 3.865	J. Znońska	(Podlasie) — 1979 r.
R.S.: 37.24	— D. Patera	(Hańcza)	R.S.: 3.096	— J. Jacewicz	(Zorza) — 1979 r.
0.78	A. Oleśnik 62	— SZS AZS	3.665	J. Znońska 62	— Zor
0.20	G. Konopka 59	— AZS	2.368	M. Roszkowska 63	— AZS
0.18	H. Budnik 56	— Narew	2.616	W. Falkowska 63	— P
0.20	D. Patera 60	— Podlasie	2.818	K. Protokip 62	— SZS
0.42	A. Włókowska 61	— Hańcza	2.636	K. Ludwik 62	— SZS
0.78	B. Zelechowska 61	— Podlasie	2.025	M. Fiedosiuk 60	— SZS
0.66	Z. Szacko 60	— Podlasie	2.219	H. Sznajdelowicz	— SZS
0.74	W. Gliniecka 60	— Podlasie			
0.70	T. Elmsont 61	— Podlasie			
0.70	H. Kiczuk 53	— Podlasie			
Przeczneta „10”		— 36.224			
Przeczneta 1978 r.					

PUNKTACJA KLUBOWA

KOBIET

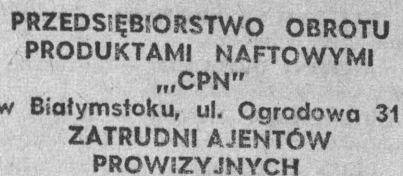
(w nawiasach ilość punk-
tów uzyskana w r. 1978)

1. Podlasie	— 34 pkt
2. SZS AZS	— 207 pkt
3. Polze	— 87 pkt

ellonia	—	78	pk
cza	—	69	pk
		50	pk

★★ **główna wygrana MILION zł** ★★

PML



Informacja kolejowa - tel. 910. Wojs. Szpital Zespołowy,
Kościuszki 101 tel. 22-41.

Telefony: centrala 8-22-01 - łączą wszystkie działy redakcji. Redakcja
tel. 8-23-77. Dział Ekonomiczny - 11-30. Dział Sportowy - 2-23-17. Redakcja
Wydawczko Kolportażowe RSW „Prasa Śląska Ruch” ul. W
iz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do dnia 10 włącznie.

Oddziały RSW „Prasa Śląska Ruch”: Zakłady pracy w mieście
w „Prasa Śląska Ruch”. Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw
niotdawców instytucji i zakładów pracy. Adres Biura Reklamy: Og
10. 13

Jak przed laty

Przed kilkoma dniami odświętnie udekorowanej Zbiorczej Szkoły Gminnej Klukowie odbyło się spotkanie z mieszkańcami gminy, przygotowane z okazji 50 i 35. rocznicy pożycia małżeńskiego „Dni Seniora”.

Rada Państwa PRL, za
goletnie pożycie małżeń-
przynależa medale: Genow-
Aleksandrowi Malinow-
Feliksowi i Czesławowi So-
rom, Bronisławowi i Anto-
mu Wróblewskim, Zofii i
zefowi Niemyskim, Helen-
Franciszkowi Felczukom,
fani i Stanisławowi Dole-
skim, Czesławowi i Józef-
Puchaczom, Kazimierz i
nisławowi Tokarskim, W-
sławie i Janowi Świą-
Władysławowi i Macie-
Wojno oraz Bronisław i
nowi Kamińskim,

35 lat temu, na służbą
biuro w Kłukowie
m.in.: Marianna i Wa
Siennicy, Aleksandra i
Zmudowie, Władysław
Zygmont Tomczukowie,
i Piotr Bruliński, Lu
i Piotr Karolowski, Gen
fa i Antoni Korytkowi
wiga i Henryk Kryński,
nisiawa i Jan Walezku
Otrzymał on serdeczne
tulacje i życzenia od
stniczych w imprezie
partyjno-politycznych.

W części artystycznej
stał się też regionalny ist
jacy przy Polskiej Kom
Pomocy Polakom w Kra

ogólnie

bywatelowi obce".

10 września ubr. Zes. Placówek Opiekunko-chochawczych w Łomży stawiła, że zakład malarski bienia, tapetowania i waw Wawrzyniaka w Miejskiej. Rok ubr. przed 1 czerwca br. w Domu Dziecka w Łomży w koni parce malarskie i w tego materiału w izbie pańci poświęconej Januszkorczakowi — czynem łącznym wartości 3.250 zł.

— To tylko niektóre dziekowania. Z ok. 35-lecia PRK za swego malarskiego wykonał roboty LOK za 2.803 zł w Zesp Szkół Mechanicznych w Łomży, w Zespole Szkół Mechanicznych w Łomży za 18.381 zł. Rady było tych prac na 44 tys. zł.

— Jestem społeczny, nie? Wiem, że mogę dać ludziom coś od siebie to dla Nie dlatego, żeby mieć chłono, chodzi mi, żeby to

A P T E K I
Apteka nr 05-003 ul. Lipowa
tel. 233-65

Apteka nr 05-007, ul. Webszyskiego 2, tel. 219-04.
Informacja o lekach – tel. 219-04.
Informacja o lekach – tel. 219-04.
– tel. 385-01.

SZPITAL

Woj. Szpital Zespolony im. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej - Curie 26, tel. 216-21 – 4.
Zurządzą oddziały: dziecięcy, interny, dermatologiczny, chirurgiczny, klinika, Biematologia, AM, Onkologia, ginekologiczno-położniowa, okulistyka, neurologia, wewnętrznego, reanimacja, radiologiczna, 14.

Woj. Szpital Zakazny, ul. Czerwnej 14.

**DZYSZY SZPITALI
W DNIU 10.1.1980 r.**

Panstwowy Szpital Kliniczny
M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 216-21 – 4.
Zurządzą oddziały: interny, chirurgiczny, ginekologiczno-położniowy, okulistyki, neurologii, wewnętrznego, reanimacji, radiologii, 14.

Curie 26, tel. 216-21 — dyżurny oddział chirurgii.

Woj. Zespół P.Grudziń, 1
Warszawska 18, tel. 355-81
Zdrużenie opozycji grudzińskiej
Woj. Szpital Zakątki, ul. 14-
rawla 14, dyżurnie oddział
każdy dziecięcy.

W ŁONZY

Pogotowie Ratunkowe - 1
999 Pogotowie Chirurgiczne
Skłodowskiej-Curie 1, czynne 24
ta dobe.

APTEKI

Apteka nr 45-003, ul. Głogow-
ska 1, tel. 32-44

SZPI TAL E

Woj. Szpital Zespołowy
Skłodowskiej-Curie 1, tel. 14-
14-14

W SUWALKACH

Pogotowie Ratunkowe - 1
999

APTEKI

Apteka nr 70-003 ul. Kato-
w 2/4, tel. 75-91.

Skłodowskiej-Curie i. czytając ją do bę.

A P T E R I

Apteka nr 45-003. ul. Gie
ska 1. tel. 32-44

SZPITAL E

Woj. Szpital Zespolny ul. 14-
Sikodowa 101- Curie 1

W SUWALKACH

Pogotowie Ratunkowe - 999

APTEKI

Apteka nr 70-003 ul. Kaspr
2/4 tel. 25-91

SZPITAL E

Woj. Szpital Zespolny.
Kosciuszki 101 tel. 22-41

kie dzialy redakcji Redakc
Dzieln Sportow 2-23 ul. Redak
Pras Ksiazka Ruch ul. W
terminach do dnia 15 kalendar

Zakłady pracy w mieście
głównym Wydziału